

Już 30 lat tworzymy Ogólnopolską Radę Ruchów Katolickich

5 czerwca br. mija 30 lat od podjęcia decyzji o utworzeniu Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich. Przeszliśmy długą drogę w budowaniu jedności pośród różnorodności. W między czasie nasze ruchy musiały się odnaleźć w nowej sytuacji po odzyskaniu pełnej wolności. Jednocześnie, jak powiedział Jan Paweł II, przez te lata ruchy dojrzały eklezjalnie, odnalazły się w Kościele, wraz ze swoim dynamizmem i nowością. A i Kościół dostrzegł jak dużo dobra wnoszą one w jego życie. Ostatni okres przymusowej separacji, izolacji ukazał nam jeszcze bardziej jak ważne są dla nas nasze rodziny oraz wspólnoty, których jesteśmy członkami.

Trzeba nam podziękować Bogu za ten czas, za działanie Ducha Świętego, nie tylko w naszych ruchach, ale też w podejmowaniu współpracy i jedności między nami. Ten czas dziękczynienia przypada w trudnym okresie pandemii, stąd nie mamy możliwości, jak na razie, uzewnętrznić tej radości. Pewnym światłem jest przypomnienie naszej drogi opisane w artykule o. Adam Schulza SJ, jednego z założycieli ORRK.

Przesłanie Ojca Świętego do młodzieży z okazji 100. urodzin Jana Pawła II

Drodzy młodzi,

W roku bieżącym obchodzimy stulecie urodzin św. Jana Pawła II. Jest to dla mnie wspaniała okazja, by zwrócić się do Was, młodych z Krakowa, myśląc o tym, jak bardzo miłował on ludzi młodych i wspominając mój pobyt wśród Was z okazji Światowego Dnia Młodzieży 2016.

Święty Jan Paweł II był niezwykłym darem Boga dla Kościoła i dla waszej ojczyzny, Polski. Jego ziemską pielgrzymka, która rozpoczęła się 18 maja 1920 r. w Wadowicach, a zakończyła 15 lat temu w Rzymie, naznaczona była umiłowaniem życia i zafascynowaniem tajemnicą Boga, świata i człowieka.

Wspominam go jako wielkiego apostoła miłosierdzia: myślę o encyklice „Dives in misericordia”, kanonizacji świętej Faustyny i ustanowieniu Niedzieli Miłosierdzia Bożego. W świetle miłosiernej miłości Boga uchwycił on specyfikę i piękno powołania kobiet i mężczyzn, rozumiał potrzeby dzieci, młodzieży i dorosłych, uwzględniając także uwarunkowania kulturowe i społeczne. Wszyscy mogli tego doświadczyć. Również i wy możecie dzisiaj tego doświadczyć, poznając jego życie i nauczanie, dostępne dla wszystkich także dzięki internetowi.

Spis treści

- Przesłanie Ojca Świętego do młodzieży z okazji 100. urodzin Jana Pawła II	1
- W osobie Jana Pawła II Pan nawiedził Swój lud	2
- Prowadzeni przez Ducha Świętego. Refleksja o ruchach w związku z 30-leciem działalności Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich – o. Adam Schulz SJ	3
- Msza nie może stać się spektaklem telewizyjnym - kard. Sarah	20
- Prof. Riccardi o sytuacji we Włoszech: rząd gasi życie duchowe	20
- Międzynarodowy protest przeciwko „selektywnemu systemowi zdrowotnemu”	21
- Nastąpiło ożywienie tego, co nazywamy Kościołem domowym - abp Skworc	22
- Ruch Maitri: dramatyczne wieści z Afryki i Aleppo	22
- Młodzieżowy Telefon Zaufania CALM	23
- Wspólnoty mają być szkołą miłości Boga i człowieka	23
- Jeśli nie będziemy się odnawiać w Duchu Świętym, stracimy ogień wiary – bp Przybylski	24
- Kalendarz najbliższych spotkań ORRK	25

Każdy z was, drodzy chłopcy i dziewczęta, nosi rys swojej rodziny, z jej radościami i smutkami. Miłość i troska o rodzinę jest szczególną cechą Jana Pawła II. Jego nauczanie jest pewnym punktem odniesienia, by odnaleźć konkretne rozwiązania trudności i wyzwań stojących dziś przed rodzinami (por. Messaggio al Convegno "Giovanni Paolo II, il Papa della famiglia", Roma, 30 ottobre 2019).

Ale problemy osobiste i rodzinne nie są przeszkodą na drodze do świętości i szczęścia. Nie były nimi również dla młodego Karola Wojtyły, który jako chłopiec stracił matkę, brata i ojca. Jako student doświadczył okrucieństw nazizmu, który odebrał mu wielu przyjaciół. Po wojnie, jako kapłan i biskup musiał stawić czoła ateistycznemu komunizmowi.

Trudności, nawet poważne, są próbą dojrzałości i wiary; próbą, którą pokonuje się jedynie opierając się na mocy Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał. Jan Paweł II przypomniał o tym całemu Kościołowi w swojej pierwszej encyklice „Redemptor hominis”, w której mówi: „Człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca [...] musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią, przybliżyć się do Chrystusa. Musi niejako w Niego wejść z sobą samym” (n. 10).

Drodzy młodzi, oto czego życzę każdemu z was: wejścia w Chrystusa z całym swoim życiem. I życzę, aby obchody stulecia urodzin św. Jana Pawła II tchnęły w was pragnienie odważnego podążania z Jezusem, który jest „Panem ryzyka, jest Panem wychodzenia zawsze «poza». [...] Pan, jak w dniu Pięćdziesiątnicy, chce dokonać jednego z największych cudów, jakiego możemy doświadczyć: sprawić, aby twoje ręce, moje ręce, nasze ręce stały się znakami pojednania, jedności, tworzenia. Pragnie On twoich rąk młodzieńcze i dziewczyno: pragnie twoich rąk, by nadal budować dzisiejszy świat” (Przemówienie podczas czuwania modlitewnego z młodzieżą na „Campus Misericordiae” w Brzegach, 30 lipca 2016).

Zawierzam was wszystkim wstawiennictwu św. Jana Pawła II i z serca wam błogosławię. I proszę was, byście nie zapominali za mnie się modlić. Dziękuję!

W osobie Jana Pawła II Pan nawiedził Swój lud

100 lat temu Pan nawiedził Swój lud, ukochał go, dlatego dał mu pasterza, przygotował go, uczynił biskupem, a potem Papieżem, aby lud mógł cieszyć się Bogiem, który jest z nim. Słowa te Papież Franciszek odniósł do swego poprzednika, św. Jana Pawła II. W 100. lecie jego urodzin Ojciec Święty celebrował Eucharystię w kaplicy św. Sebastiana bazyliki watykańskiej, gdzie spoczywają doczesne szczątki świętego Papieża z Polski. Wraz z nim koncelebrowali m.in. kard. Konrad Krajewski, jałmużnik papieski, kard. Angelo Comastri, wikariusz papieski dla Państwa Watykańskiego, abp Piero Marini, mistrz celebracji liturgicznych w czasie pontyfikatu Jana Pawła II oraz abp Jan Romeo Pawłowski, szef III Sekcji Sekretariatu Stanu. Obecny był także ambasador Polski przy Stolicy Apostolskiej Janusz Kotański.

W homilii Franciszek odwołał się najpierw do słów Psalmu (149), który mówi o Bogu, który ukochał Swój lud, w nim upodobał sobie. Lud Izraela często powtarzał te słowa, bo lud oczekuje, aby ta miłość konkretnie się wyraziła. Działo się to poprzez proroków, których Bóg posyłał do Izraela, aby przypominał mu o Jego miłości, jak i wtedy, kiedy ludzie szli za Jezusem, dziękując Panu, że go kocha.

Bóg Swą miłość do ludu wyraził szczególnie także 100 lat temu, kiedy na świat przyszedł późniejszy Papież, Jan Paweł II. Pan przygotowywał go, aby mógł później być świadkiem Jego miłości, być dobrym pasterzem. Wyrażało się to, między innymi, w trzech rysach jego życia: w modlitwie, bliskości z ludem oraz w miłości sprawiedliwości.

Franciszek podkreślił, że Jan Paweł II był człowiekiem wielkiej modlitwy, wiele się modlił, poświęcał na modlitwę dużo czasu, pomimo ogromu zajęć, które musiał wykonać. Pierwszym zadaniem biskupa bowiem jest właśnie modlitwa i głoszenie Słowa i Jan Paweł II doskonale o tym wiedział i czynił to. Nauczył nas – stwierdził Franciszek, że kiedy biskup robi rachunek sumienia to pyta się siebie, ile czasu poświęcił na modlitwę.

Jan Paweł II był także człowiekiem blisko swego ludu. Wychodził do niego na całym świecie – zaznaczył Papież. W ten sposób wskazywał na bliskość samego Boga, który nigdy nie zostawia Swojego ludu. Pytał Izraela: jaki naród ma Boga tak blisko jak wy? Ta więź staje się jeszcze

wyraźniejsza w Jezusie Chrystusie. Prawdziwy pasterz musi być bowiem blisko ludu, a nie być tylko administratorem, może i dobrym, ale tylko zarządzającym. Jan Paweł II dał przykład swoim życiem, był blisko i wielkich, i małych.

W życiu Jana Pawła II bardzo wyraźnie obecna była także miłość pełni sprawiedliwości. Był on człowiekiem miłosierdzia – podkreślił Franciszek, gdyż miłosierdzie i sprawiedliwość idą razem, jedna bez drugiej nie istnieje. Jak wiele uczynił Jan Paweł II – zaznaczył Ojciec Święty, aby ludzie zrozumieli, czym jest miłosierdzie Boga! Jak bardzo rozwinął kult św. Faustyny Kowalskiej, która dziś znana jest na całym świecie. Sprawiedliwość Boga musi zawierać oblicze miłosierdzia i właśnie ten dar pozostawił nam św. Jan Paweł II.

Na zakończenie homilii Franciszek prosił, aby Jan Paweł II wstawiał się za nami i udzielił nam łaski modlitwy, bliskości i łaski miłosierdzia, które jest sprawiedliwością i sprawiedliwości, która jest miłosierdziem.

* * * * *

O. Adam Schulz SJ
Przewodniczący ORRK

Prowadzeni przez Ducha Świętego

Refleksja o ruchach w związku z 30-leciem działalności Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich

I. Wprowadzenie

W 1949 roku działalność ruchów, stowarzyszeń katolickich została praktycznie zlikwidowana przez władze komunistyczne i działalność UB. Częściowo była kontynuowana w podziemiu w formie różnorodnych duszpasterstw studentów, młodzieży, ale nie było swobody zrzeszania się w Polsce. Pionierem odrodzenia ruchów w Polsce, w czasach komuny, stał się ruch Światło-Życie prowadzony przez sł. b. ks. Franciszka Blachnickiego.

W latach 70-tych i 80-tych pojawiły się w polskim Kościele nowe ruchy międzynarodowe. Ze swej strony ruchy te musiały się odnaleźć w doświadczeniu polskiego Kościoła. Pełna swoboda w działalności apostolskiej i organizacyjnej ruchów nastąpiła dopiero w 1990 roku, po zmianach ustrojowych. To była olbrzymia praca zmierzająca do tego, aby Kościół zaakceptował „nową” rzeczywistość jaką stały się ruchy a ruchy musiały na nowo odnaleźć swoje miejsce w Kościele już bardziej oficjalnie, podejmując wysiłek opracowania statutów itp.

Jednocześnie ruchy musiały się odnaleźć w państwie demokratycznym, posiadając wolność stowarzyszania się jako katolickie organizacje pozarządowe. Ruchy odkrywały nowe formy współpracy z samorządami i władzami państwowymi, rozwijały różne formy wolontariatu na poziomie krajowym oraz światowym.

Cały ten proces odkrywania nowej roli ruchów opisał Ojciec św. Jan Paweł II w orędziu na pierwszy Kongres Ruchów w Polsce, który odbył się w czerwcu 1994 r.:

„Kongres Wasz ma szczególną wymowę. Po latach, kiedy ludzie wierzący w Polsce byli pozbawieni prawa do posiadania własnych organizacji, kiedy trzeba było działać w ukryciu, narażając się nierzadko na szykany i represje ze strony państwa ateistycznego, nadszedł tak długo oczekiwany czas wolności stowarzyszeń. Otworło się dla Kościoła bardzo ważne i nowe poniekąd pole działania. Trzeba w tej dziedzinie nadrabiać wiele zaległości, trzeba się wiele uczyć i zdobywać nowe doświadczenia, a dotyczy to nie tylko świeckich, ale także duszpasterzy. Dlatego napawa mnie radością rozkwit ruchów i stowarzyszeń katolickich w mojej Ojczyźnie, i to zarówno tych o charakterze międzynarodowym, ogólnokościelnym, jak i tych rodzimych, wyrosłych na gruncie naszych polskich doświadczeń i jakże bogatych tradycji religijnych. Wasz Kongres najlepiej świadczy o tym, że jest Was w Polsce wielu, a pomimo tej wielości i różnorodności, stanowicie jedno we wspólnocie Waszych Kościołów diecezjalnych i parafii, zgodnie ze słowami Apostoła: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne są też rodzaje posługiwania, ale jeden

Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich” (1 Kor 12, 4-6)”.

W latach 70-tych, 80-tych ruchy w Polsce korzystały z pomocy ruchów działających w Europie Zachodniej, było to wsparcie formacyjne, duszpasterskie i materialne. Natomiast po roku 1990 przedstawiciele polskich ruchów zaczęli dzielić się doświadczeniem odnowy jaką niosą z braćmi w krajach powstałych po dawnym ZSRR, oraz w tzw. bloku wschodnim Europy. Zaczęli tam zakładać filie ruchów, ewangelizować, podejmować różnorodne formy apostołstwa.

Z czasem członkowie polskich ruchów w latach 90-tych zaczęli być zapraszani do podejmowania odpowiedzialności za ruchy na poziomie europejskim i światowym.

II. Rola ruchów w życiu Kościoła i świata

O ruchach w adhortacji *Christifideles Laici*

Komunia kościelna, obecna i twórcza w działaniu poszczególnych osób, swój specyficzny wyraz znajduje w zrzeszonej działalności katolików świeckich, czyli takiej, w której solidarnie i w sposób odpowiedzialny uczestniczą oni w życiu i misji Kościoła.

W czasach najnowszych zjawisko zrzeszania się katolików świeckich ożywiło się i przybrało charakter szczególnie zróżnicowany. Jeśli bowiem zrzeszanie się wiernych zawsze było zjawiskiem w jakiś sposób obecnym w historii Kościoła, o czym świadczą po dziś dzień rozmaite bractwa, trzecie zakony i stowarzyszenia, to niezwykle ożywienie w tej dziedzinie nastąpiło w czasach najnowszych, kiedy to powstały i rozszerzyły się liczne i bardzo zróżnicowane formy zrzeszeń: stowarzyszenia, grupy, wspólnoty i ruchy. Możemy wręcz mówić o *nowej epoce zrzeszeń* katolików świeckich. Istotnie, „obok zrzeszeń tradycyjnych, a niekiedy wprost z ich korzeni wyrosły nowe ruchy i stowarzyszenia, o specyficznym charakterze i celach: wielkie jest bowiem bogactwo i wielorakie zasoby, którymi Duch Święty ożywia Kościół; wielkie też są zdolności organizacyjne i wspaniałomyślność laikatu”.

Zrzeszenia laikatu często znacznie się między sobą różnią pod względem organizacji, linii i metod wychowawczych oraz pola działania. Istnieje wszelako wśród nich powszechna i głęboka zbieżność celu, który je ożywia i jest to odpowiedzialne uczestnictwo w misji Kościoła głoszącego Ewangelię Chrystusa jako źródło ludzkiej nadziei i odnowy społecznej.

Zrzeszanie się świeckich w celu realizowania zadań duchowych i apostołskich posiada wiele motywów i jest odpowiedzią na wiele zapotrzebowań. Wyraża się w tym bowiem społeczna natura człowieka oraz realizuje potrzebę poszerzenia zakresu i skuteczności jego działań. W rzeczywistości wpływ „kulturowy”, będąc źródłem i bodźcem, ale także owocem i znakiem wszelkich innych przemian w środowisku i społeczeństwie, może zaistnieć tylko dzięki działaniu nie tyle jednostek, co „podmiotu społecznego”, to jest jakiejś grupy, wspólnoty, zrzeszenia bądź ruchu. Znajduje to szczególne potwierdzenie w obrębie społeczeństwa pluralistycznego i rozczłonkowanego — z jakim stykamy się obecnie na całym świecie — oraz w sytuacjach szczególnie złożonych i trudnych. Z drugiej strony, rozmaite formy zrzeszonej działalności świeckich, właśnie w świecie zsekularyzowanym, stanowią wyjątkowo cenną pomoc dla wielu ludzi w prowadzeniu chrześcijańskiego życia zgodnego z wymaganiami Ewangelii oraz w zaangażowaniu misyjnym i apostołskim.

Ale poza tym wszystkim istnieje też głęboka racja natury teologicznej, która uzasadnia i implikuje zrzeszanie się świeckich: *przyczyna eklezjologiczna*, wyraźnie uznana przez Sobór Watykański II, widzący w apostołstwie zespołowym „znak wspólnoty i jedności Kościoła w Chrystusie”.

Jest to „znak”, który winien się ujawniać poprzez „komunię”, zarówno w stosunkach wewnętrznych, jak i zewnętrznych różnego rodzaju zrzeszeń, w szerszym kontekście chrześcijańskiej wspólnoty. Ta właśnie racja eklezjologiczna z jednej strony tłumaczy przysługujące świeckim „prawo” do zrzeszania się, z drugiej zaś wskazuje na potrzebę „kryteriów” rozstrzygających o kościelnej autentyczności danych zrzeszeń.

Sprawą pierwszej wagi jest uznanie *wolności zrzeszania się świeckich* w Kościele. Wolność ta jest autentycznym prawem, które nie jest jakiegoś rodzaju „ustępstwem” ze strony władzy, ale wywodzi się z Chrztu, jako z sakramentu, który wzywa świeckich do aktywnego udziału w komunii

i w misji Kościoła. Sobór mówi o tym bardzo wyraźnie: „Zachowując należyty stosunek do władz kościelnych, mają świeccy prawo zakładać stowarzyszenia, kierować nimi i wstępować do już istniejących”. Prawo to zapewnione jest również w przepisach nowego Kodeksu: „Wierni mają prawo swobodnego zakładania stowarzyszeń i kierowania nimi dla celów miłości lub pobożności albo dla ożywienia chrześcijańskiego powołania w świecie, a także odbywania zebrań dla wspólnego osiągnięcia tych celów”.

Jest to zatem wolność uznana i zagwarantowana przez władze kościelne i można z niej korzystać zawsze i tylko w komunii Kościoła. Dlatego prawo świeckich do zrzeszania się pozostaje w istotnym odniesieniu do życia komunii i do misji samego Kościoła (29 ChL).

Co wnoszą ruchy w życie Kościoła?

Kardynał J. Ratzinger, późniejszy papież Benedykt XVI, na pierwszym Światowym Kongresie Ruchów Kościelnych w 1998 roku w Rzymie w następujący sposób określił rolę ruchów, małych wspólnot w Kościele:

"Jeśli spojrzeć na historię Kościoła jako całość, widać jasno, że z jednej strony model Kościoła lokalnego, wyraźnie naznaczony posługą biskupią, stanowi strukturę nośną, trwającą poprzez wieki; lecz jest ona również nieprzerwanie poruszana falami ruchów, które nieustannie:

- dowartościowują uniwersalistyczny aspekt posłannictwa apostołskiego

- i radykalizm Ewangelii

i dzięki temu właśnie są w stanie zapewnić Kościołowi lokalnemu żywotność i duchową prawdziwość".

Małe wspólnoty i grupy chrześcijan, które bardziej radykalnie podejmują przesłanie Ewangelii, które trują się, aby Dobrą Nowinę i doświadczenia pierwszych wspólnot chrześcijańskich wcielać bardzo konkretnie i praktycznie w życie, są w parafii, diecezji i społeczeństwie żywymi ogniskami. To w nich przez apostołstwo i wysiłek, aby świadectwo wiary było autentyczne, przez formację, jaka w nich jest podejmowana, dojrzewa ogień wiary i miłości.

Wspólnoty te nieustannie mobilizują swoich członków i sympatyków do dalszej drogi z Panem, do tego, aby żyć w jedności z Nim w świecie i dzielić się ogniem wiary i miłości z resztą wspólnoty Kościoła. Nawet, jeśli zakładamy, że dojrzewanie w jedności z Bogiem i tak musi się dokonywać w sercu indywidualnego człowieka, to bez wsparcia właściwego środowiska duchowego we współczesnym świecie będzie mu bardzo trudno w tym wzrastać.

Bogactwo formacji indywidualnej i wspólnotowej proponowane dla świeckich i duchownych jest przeogromne. W materiale opracowującym formację proponowaną w ruchach możemy zobaczyć zarówno kierunki formacji, jak i środki jakie są proponowane, aby następował wzrost w świętości. Opracowanie to możemy znaleźć w **Serwis ORRK nr 81** ze stycznia 2017 roku.

A już zupełnie trudno sobie wyobrazić dokonywanie zmian społecznych, kulturowych indywidualnie - bez grupy, wspólnoty apostołskiej. Aby oddziaływać na społeczności, potrzeba nie tylko indywidualnych liderów, ale całych społeczności, które te zmiany wprowadzają w życie. Nie da się dzisiaj realizować różnych złożonych programów apostołskich bez grupy osób zapalonych do ich realizacji.

Uniwersalizm, bogactwo apostołstwa Kościoła jest przeogromne i nie da się je sprowadzić do tego co ksiądz robi, lub zazwyczaj myśli o apostołstwie. To właśnie świeccy w swoim życiu realizują bardzo różnorodne działania apostołskie ogarniające praktycznie wszystkie dziedziny ludzkiego życia.

Wśród podstawowych obszarów zaangażowań apostołskich członków ruchów w Polsce są: Rodzina, Ochrona życia, Praca, Ewangelizacja, Apostołstwo poprzez formację, Praca na rzecz rozwoju Kościoła lokalnego, Apostołstwo modlitewne, Zaangażowanie na rzecz ubogich, Uchodźcy oraz imigranci, Młodzież i dzieci, Praca z osobami starszymi, Praca na rzecz chorych, Ekologia, Kultura, Środki społecznego przekazu, Gospodarka, Polityka, Ekumenizm, Apostołstwo poza granicami Polski, Rozwój mojego ruchu oraz współpracy pomiędzy ruchami.

Szczegółowe opracowanie działań apostołskich w wymienionych obszarach przedstawiono w: **Serwis ORRK nr 108 z czerwca 2019 r.**

III. Zaangażowanie społeczne członków ruchów

Katolickie ruchy i stowarzyszenia są szkołami rozwoju wolontariatu w Polsce

Pod pojęciem „wolontariat” dziś rozumie się nieodpłatną, dobrowolnie wykonywaną pracę. W języku łacińskim *voluntarius* oznacza dobrowolny i stanowi to o istocie pracy wolontariusza.

Kiedy patrzymy na historię rozwoju wolontariatu to widzimy, że ruchy, bractwa, stowarzyszenia katolickie w Polsce, przez wieki, były szkołami, które uczyły wolontariatu. Wolontariat nie pojawił się w ostatnich kilkudziesięciu latach, kiedy świeckie instytucje zaczęły z niego korzystać, kiedy pojawiało się prawo o wolontariacie. Przez wieki ruchy były szkołami uczącymi bezinteresownie posługiwać ludziom potrzebującym. Nie nazywano tego wolontariatem, ale posługą, służbą, apostołstwem itp., ale istotą tej posługi była jej bezinteresowność.

Współcześnie również ruchy, stowarzyszenia katolickie są takimi szkołami uczącymi bezinteresownego zaangażowania na rzecz drugiego człowieka lub dobra wspólnego. Możemy mówić o wolontariacie formalnym i nieformalnym. Dziś polskie ruchy rozwijają go zarówno w Polsce, jak i wysyłają wolontariuszy do wielu krajów na całym świecie.

Ruchy nie tylko posyłają, ale służą formacją wolontariuszy, są dla nich zapleczem, tak aby ich posługa rozwijała się i od strony duchowej, moralnej, jak i od strony merytorycznej, profesjonalnej.

Katolickie ruchy i stowarzyszenia pionierami rozwoju organizacji pozarządowych w Polsce

"W historii życia naszego Narodu bardzo ważną rolę odgrywały różne formy zrzeszania się ludzi, takie jak ruchy, bractwa, towarzystwa i stowarzyszenia. Stawały się one autentycznymi szkołami patriotyzmu, uczącymi aktywnego uczestniczenia w życiu publicznym. Opierając się na chrześcijańskim świecie wartości niosły różnorodną pomoc ludziom doświadczającym nędzy materialnej i duchowej.

Znaczenie tych organizacji było szczególnie wyraźne w okresie niewoli i rozbiorów, kiedy Polska pozbawiona była swojej państwowości. Ważną rolę odegrały one w czasie odzyskiwania niepodległości. To z nich wywodzili się ludzie, którzy wychowani na patriotów i społeczników, stawali się animatorami odbudowy kraju i tworzyli tkankę autentycznego życia społecznego, publicznego.

Okres komunizmu zniszczył większość pozarządowych inicjatyw życia społecznego w Polsce, paraliżując samoorganizowanie się społeczeństwa" (Jerzy Buzek, premier RP, 9 maja 1998 r.).

Katolickie ruchy, stowarzyszenia i bractwa są w Polsce pionierami rozwoju wszelkich organizacji pozarządowych. Od czasów, kiedy życie społeczne nie było jeszcze tak rozbudowane jak dziś i nie posiadało jasnych struktur podziału władzy oraz troski o obywatela, działały grupy, wspólnoty, bractwa, które spełniały funkcję, którą dziś określamy służbą organizacji pozarządowych. Dynamiczny rozwój ruchów, bractw, towarzystw już w średniowieczu znacznie przyczynił się do wypełnienia luki, jaka wówczas występowała w sferze samoorganizowania się ludzi celem udzielania pomocy społecznej, edukacji i kształtowania kultury. W Ogólnopolskiej Radzie Ruchów Katolickich są ruchy, które rozpoczynały swoją działalność społeczną w Polsce już w XIII-XVI wieku, takie jak np. Franciszkański Zakon Świeckich, czy Sodalicje Mariańskie.

Po II wojnie światowej system komunistyczny w Polsce niszczył w sposób systematyczny działalność organizacji pozarządowych. Zdelegalizował większość katolickich organizacji pozarządowych, które działały przed wojną, a powstające w tym okresie ruchy i stowarzyszenia były prześladowane. Po roku 1989 praca i działalność niezależnych katolickich organizacji pozarządowych była marginalizowana na rzecz organizacji powiązanych z poszczególnymi partiami politycznymi.

Reforma samorządowa z 1998 roku wprowadziła nowe możliwości współpracy z organizacjami pozarządowymi, w tym katolickimi. Dziś trudno sobie wyobrazić rozwój demokracji w jakimkolwiek kraju o ukształtowanej kulturze politycznej, bez współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Przykłady różnych form zaangażowania społecznego

Mimo, że ruchy są generalnie ukierunkowane na rozwój duchowy, intelektualny, to jednak w znaczący sposób przyczyniają się do edukacji społecznej. Ukazały to między innymi badania statystyczno-socjologiczne Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego SAC oraz Głównego Urzędu Statystycznego zaprezentowane na Uniwersytecie Kard. St. Wyszyńskiego w Warszawie 12 maja 2010 r.

Ogólnie można powiedzieć, że ruchy i stowarzyszenia katolickie, na tle świeckich organizacji pozarządowych, nie wypadły źle. Członkowie ruchów i stowarzyszeń katolickich są bardziej aktywni społecznie i dysponują większym kapitałem społecznym, niż członkowie świeckich organizacji pozarządowych zajmujący się wyłącznie sprawami społecznymi.

Również kiedy patrzymy na konkretne zaangażowanie społeczne, polityczne i gospodarcze członków ruchów i stowarzyszeń katolickich to możemy zauważyć, że odegrały one znaczącą rolę w ostatnich 30 latach w Polsce.

- W utworzeniu pierwszego rządu po 1989 roku z premierem Tadeuszem Mazowieckim na czele bardzo aktywni byli członkowie KIK-u, ale pomagali im też członkowie z innych ruchów i stowarzyszeń.

- Przez ostatnie 30 lat wielu ministrów i osób niższego szczebla we władzach państwowych uzyskało formację w ruchach i stowarzyszeniach katolickich. Nie będziemy wymienić nazwisk ponieważ działają oni w życiu politycznym w imieniu własnym a nie ruchów i stowarzyszeń. To, co jest ważne to fakty, że członkowie ruchów angażują się w różne ugrupowania polityczne.

- Ważnym wydarzeniem w działalności ORRK było zorganizowanie spotkania w Kancelarii Premiera RP Jerzego Buzka, poświęcone współpracy organizacji katolickich ze strukturami Rządu RP oraz nowych samorządów w dziedzinie polityki prorodzinnej, edukacji, opieki społecznej i wdrażania reformy ustrojowej państwa. Do Kancelarii Premiera przybyły reprezentacje 140 ruchów i stowarzyszeń katolickich z całej Polski, ze strony rządu poza Premierem obecnych było wielu ministrów oraz ich zastępców. Spotkanie to odbyło się 14 września 1998 r.

- Warto wspomnieć o bardzo aktywnym udziale członków ruchów i stowarzyszeń katolickich we władzach samorządowych na różnych szczeblach.

- Wielu też posłów, aktywnych przez te 30 lat, uzyskało formację duchową i po części społeczną w ruchach i stowarzyszeniach katolickich (przy czym nie upubliczniają swojej przynależności ruchowej, gdyż działają we własnym imieniu). Oficjalnie działa np. Parlamentarny Zespół Członków i Sympatyków Ruchu Światło-Życie, Akcji Katolickiej oraz Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, który skupia ponad 50 posłów i senatorów.

- Można by wyliczać wiele naszych aktywności społecznych członków ruchów, ale najważniejsza jest oddolna troska o dobro wspólne, uczenie zaangażowania społecznego dzień po dniu i w tej dziedzinie ruchy są bardzo aktywne, dlatego określane są przez socjologów jako te społeczności, które dysponują większym kapitałem społecznym niż członkowie świeckich organizacji pozarządowych zajmujący się sprawami społecznymi.

IV. Rozwój dojrzałości ruchów

Jan Paweł II pomógł ruchom w ich rozwoju

Rzeczywistość ruchów katolickich za pontyfikatu Jana Pawła II doszła do wielkiego rozkwitu – był to owoc Soboru, ale przede wszystkim owoc działania Ducha Świętego, który zaskoczył Kościół. Nowość, dynamizm ruchów, burzył „święty spokój” życia Kościoła lokalnego, czy parafialnego. Zaczęło to budzić niepokój wśród pasterzy, część poczuła się nawet zagrożona tym zjawiskiem.

Miejscem, gdzie te różne obawy, ale i nadzieje, jakie budził nowy dynamizm ruchów doszły do głosu był Synod Biskupów w 1987 roku zatytułowany: „Powołanie i misja osób świeckich”. Synod ten podjął w sposób pogłębiony dwa zagadnienia: rolę świeckich oraz ruchów katolickich w Kościele i świecie. Dyskusja podczas Synodu ukazała, że nie ma jednomyślności wśród pasterzy szczególnie, jeśli chodzi o widzenie ruchów w Kościele. Rodziło się pytanie: czy są tylko pomocą duszpasterską, dodatkowym duszpasterstwem, czy też znakiem Ducha Świętego w misji Kościoła współczesnego, nową rzeczywistością w Kościele. Część pasterzy chciała całkowicie

podporządkować ruchy diecezji i celom duszpasterskim, jakie ona wyznacza. Nie doceniali oni tego, że ruchy są rzeczywistością eklesjalną, która obok zakonów jest bardzo ważnym elementem ożywiania Kościołów lokalnych oraz Kościoła powszechnego.

Jan Paweł II mocno wsparł ruchy ukazując im jednak ich właściwe miejsce w Kościele oraz potrzebę dojrzenia do właściwej współpracy z pasterzami. W Liście apostolskim «Novo millennio ineunte», ogłoszonym na zakończenie Jubileuszu Roku 2000, napisał, że dla komunii kościelnej bardzo ważne jest „popieranie różnych form zrzeszania się, zarówno tradycyjnych, jak i nowszych ruchów kościelnych, ponieważ nadają one Kościołowi żywotność, która jest darem Bożym i przejawem prawdziwej 'wiosny Ducha'. Jest oczywiście konieczne, aby stowarzyszenia i ruchy, zarówno w Kościele powszechnym, jak w Kościołach partykularnych, działały w pełnej harmonii ze wspólnotą kościelną i okazywały posłuszeństwo miarodajnym wskazaniom pasterzy” (n. 46).

Działalność Jana Pawła II szła w dwóch zasadniczych kierunkach: z jednej strony pomoc w otwarciu się duchownych na nowo powstające ruchy – bo ich nieufność wobec tej rzeczywistości była nieraz bardzo duża, a z drugiej pomoc ruchom, ich liderom, aby ten nowy powiew Ducha Świętego znalazł właściwe miejsce we wspólnocie Kościoła. Jan Paweł II przez swoją troskę o ruchy stał się faktycznym ich Przyjacielem. Liderzy ruchów Ignęli do Niego, mogli na niego zawsze liczyć, chętnie się z nimi spotykał i ich wysłuchiwał. Ale ukazywał im też błędy i niedojrzałe postawy w ich działalności. Z tych spotkań zrodziło się wiele pięknych inicjatyw w Kościele.

Dla nas w Polsce bardzo ważne było przesłanie JP II na I Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich w roku 1994. Z jednej strony wsparł nasze działania na rzecz rozwoju ruchów w polskim Kościele, a z drugiej wyraźnie wskazał pasterzom naszego Kościoła, że ruchy winny być przyjęte z miłością, bo są szansą na jego odnowę.

A do Pasterzy tak mówił w tym orędziu: „Ciesz się udziałem w tym Kongresie także Księża Biskupów. Zadaniem Pasterzy Kościoła jest życzliwe zainteresowanie, zachęta, pobudzanie inicjatywy, a także stwarzanie dogodnych warunków, aby ruchy i stowarzyszenia katolików świeckich mogły się pomyślnie rozwijać. Ale nie mniej ważnym zadaniem Biskupów jest także roztropne czuwanie, kierowanie ich rozwojem, obiektywna ocena i weryfikacja ich programów oraz działania, według słów św. Pawła: „Ducha nie gaście (...) Wszystko badajcie, a co szlachetne - zachowujcie!” (1 Tes 5, 19-21)”.

Podczas Kongresu, po wysłuchaniu Orędzia Jana Pawła II podszedł do mnie jeden z biskupów i powiedział mi, że po takich słowach i takim widzeniu roli ruchów przez Ojca św. wiele się zmieniło w nastawieniu biskupów polskich do ruchów.

Zwieńczeniem drogi dojrzenia ruchów stał się I Światowy Kongres Ruchów Kościelnych i Nowych Wspólnot w Rzymie w 1998 roku. Jan Paweł II tak wtedy mówił o ruchach: „Nowe ruchy powstawały i rozwijały się w życiu Kościoła jako element nowy i niespodziewany, a czasem nawet naruszający dotychczasową równowagę. Rodziło to wątpliwości, niepokoje i napięcia; czasem wiązało się z przejawami zarozumiałości i nieumiarkowania z jednej strony oraz licznymi uprzedzeniami i zastrzeżeniami z drugiej. Ten okres poddał ruchy próbie wierności i pozwolił ocenić autentyczność ich charyzmatów. Dzisiaj otwiera się przed wami nowy etap: etap kościelnej dojrzałości. Nie znaczy to, że wszystkie problemy zostały rozwiązane. Jest to raczej pewne wyzwanie. Droga, którą trzeba przejść. Kościół oczekuje od was "dojrzałych" owoców jedności i działania”.

Trzeba też powiedzieć, że ważnym wkładem w dyskusję na temat miejsca ruchów w Kościele był głos kard. Ratzingera, który na I Światowym Kongresie tak mówił: „Obydwie strony winny uczyć się wzajemnie od siebie podatności na oczyszczenie, nawzajem się znosić oraz szukać drogi do takich zachowań, jakie zaleca Paweł w Hymnie o miłości (por. 1 Kor 13,4-7).

Do ruchów trzeba więc skierować wezwanie: nawet jeśli na swej drodze znalazły pełnię wiary i dzielą się nią z innymi, są darem danym całemu Kościołowi oraz winny się poddawać wymogom wynikającym ze wspólnego dobra, aby dochowały wierności temu, co dla nich jest istotne.

Trzeba jednak również powiedzieć jasno Kościołom lokalnym oraz biskupom, że nie wolno im rościć sobie prawa do jakiegoś absolutnego uniformizmu w organizacji i programowaniu duszpasterskim. Ich plany duszpasterskie nie mogą urastać do rangi dzieł, których tylko Duch

Święty może dokonywać: czysto ludzkie programy mogą bowiem spowodować, że Kościoły staną się nieprzenikalne dla Ducha Bożego, którego mocą żyją.

Nie wolno utrzymywać, że wszystko winno być włączone w jakąś ujednoliconą organizację: lepiej uszczuplać organizację, a zostawiać więcej miejsca Duchowi Świętemu! Nade wszystko nie wolno głosić takiego pojęcia komunii, w której najwyższą wartością duszpasterską miałyby być unikanie konfliktów. Wiara jest zawsze również mieczem i może wymagać konfliktu z racji ukochania prawdy i miłości (por. Mt 10,34). Taka wizja jedności kościelnej, w której konflikty zostałyby a priori zlikwidowane jako polaryzacja, a wewnętrzny pokój byłby osiąganym za cenę rezygnacji z integralności świadectwa, bardzo szybko okazałaby się iluzoryczna” (Kard. J. Ratzinger, I Światowy Kongres Ruchów i Nowych Wspólnot, 1998 r.).

Jak rozeznawać charyzmaty ruchów?

Zarówno starsze ruchy co jakiś czas winny się przyglądać, czy ich działalność jest w duchu tego, co proponuje Kościół, jak również wspólnoty, grupy, ruchy nowe winny rozeznawać, jak wygląda ich charyzmat i co mogą wnieść w życie Kościoła i świata.

Charyzmaty, choć są udzielane pojedynczym osobom, to jednak stają się często zaczynem wspólnoty. „Dary charyzmatyczne w ich praktykowaniu mogą rodzić bliskość, pokrewieństwo i więzi duchowe, poprzez które w bogactwie charyzmatu - poczynając od osoby założyciela - mogą uczestniczyć i które mogą pogłębiać inni, tworząc w ten sposób prawdziwe rodziny duchowe. Zrzeszenia kościelne w swych rozmaitych formach ukazują się zatem jako dzielenie darów charyzmatycznych. Ruchy kościelne i nowe wspólnoty ukazują, jak pewien określony charyzmat oryginalny może skupiać wokół siebie wiernych i pomagać im w pełnym przeżywaniu swojego powołania chrześcijańskiego i swego stanu życia w służbie misji kościelnej” - czytamy w liście „*luvenescit Ecclesia*”.

Charyzmatom i powstającym często wokół nich nowym wspólnotom powinni towarzyszyć pasterze Kościoła. Ich obowiązkiem jest weryfikacja autentyczności daru. Przy czym władze kościelne powinny być świadome „rzeczywistej nieprzewidywalności charyzmatów wzbudzanych przez Ducha Świętego”. Dokument podaje listę kryteriów rozeznawania darów charyzmatycznych. To jego najbardziej praktyczna część.

W latach 90-tych w ramach pracy ORRK uwzględnialiśmy „kryteria charakteru kościelnego” zawarte w adhortacji Jana Pawła II „*Christifideles Laici*” nr 30. Obecnie stosujemy kryteria rozeznania darów charyzmatycznych wymienionych w Liście Kongregacji Nauki Wiary do biskupów Kościoła katolickiego „*luvenescit Ecclesia*” O relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi dla życia i misji Kościoła (14 czerwca 2016) pkt 18.

A. Kryteria charakteru kościelnego zrzeszeń laikatu w adhortacji *Christifideles Laici*

Konieczność istnienia *wyraźnych i ścisłych kryteriów oceny i uznania* zrzeszeń laikatu, określanych także jako „kryteria charakteru kościelnego”, rozumiana jest zawsze w perspektywie dobra komunii i misji Kościoła, a więc nie należy w niej widzieć ograniczenia wolności zrzeszania się.

Należy przyjąć następujące podstawowe kryteria określenia charakteru każdego bez wyjątku zrzeszenia osób świeckich w Kościele:

- ***Stawianie na pierwszym miejscu powołania każdego chrześcijanina do świętości***, które objawia się „w owocach łaski, które Duch rodzi w wiernych” i polega na dążeniu do osiągnięcia pełni chrześcijańskiego życia i doskonałości miłości.

W myśl tej zasady wszystkie bez wyjątku zrzeszenia laikatu starają się coraz bardziej spełniać w Kościele rolę narzędzia świętości oraz „akcentują i wysuwają na pierwsze miejsce u swych członków ściślejszą łączność między życiem praktycznym a wiarą”.

- ***Odpowiedzialność w wyznawaniu wiary katolickiej***, wyrażająca się w tym, że przyjęcie i przepowiadanie prawdy o Chrystusie, Kościele i człowieku odbywa się zgodnie z jej autentyczną

interpretacją Nauczycielskiego Urzędu Kościoła. Każde więc stowarzyszenie skupiające ludzi świeckich winno być miejscem głoszenia wiary, przybliżania do wiary i wychowywania w wierze, zawsze z zachowaniem jej pełnej treści.

- **Świadectwo trwałej i autentycznej komunii** znajdujące wyraz w synowskim odniesieniu do papieża, który jest trwałym i widzialnym źródłem jedności Kościoła powszechnego i do biskupa, będącego „widzialnym źródłem i fundamentem jedności Kościoła partykularnego”, przy zachowaniu „wzajemnego szacunku i sprawnej koordynacji wszystkich form apostołstwa w Kościele”.

Łączność z papieżem i z biskupem winna się wyrażać w lojalnej gotowości do przyjmowania ich nauki i pasterskich zaleceń. Ponadto, w myśl zasad kościelnej komunii należy uznać w Kościele słuszną wielość form stowarzyszeń laikatu, troszcząc się równocześnie o to, by ożywiła je zawsze gotowość do wzajemnej współpracy.

- **Zgodność z apostolskim celem Kościoła i udział w jego realizacji**, czyli w ewangelizacji i uświęcaniu ludzi oraz urabianiu na modłę chrześcijańską ich sumienia, by w ten sposób przepoić duchem ewangelicznym różne społeczności i środowiska. Wymaga to, by zrzeszenia laikatu, wszystkie razem i każde z osobna, pogłębiały swoje zaangażowanie misyjne stając się w coraz większym stopniu podmiotem nowej ewangelizacji.

- **Zaangażowana obecność w ludzkiej społeczności**, będąca zawsze — w świetle społecznej nauki Kościoła — służbą na rzecz pełnej godności człowieka.

Znaczy to, że zrzeszenia świeckich wnosząc do społeczeństwa żywe świadectwo uczestnictwa i solidarności, sprzyjają umacnianiu w nim zasad sprawiedliwości i braterstwa.

Przedstawione tu podstawowe kryteria weryfikują się przez *konkretne rezultaty* towarzyszące życiu i działalności rozmaitych stowarzyszeń ludzi świeckich, jak na przykład ożywienie umiłowania modlitwy, kontemplacji, życia liturgicznego i sakramentalnego; działalność na rzecz wzrostu powołań do chrześcijańskiego małżeństwa, do sakramentalnego kapłaństwa i do życia konsekrowanego; gotowość uczestniczenia w przedsięwzięciach i działaniach Kościoła zarówno na szczeblu lokalnym, jak krajowym i międzynarodowym; zaangażowanie w dziedzinie katechezy i pedagogiczne umiejętności w wychowywaniu chrześcijan; pobudzenie do chrześcijańskiej obecności w różnych środowiskach społecznych i udział w organizowaniu i animacji dzieł charytatywnych, kulturalnych i duchowych; duch wyrzeczenia i powrót do ewangelicznego ubóstwa, jako do źródła wspańałamyślniej miłości wszystkich ludzi; nawrócenie na drogę chrześcijańskiego życia lub powrót do wspólnoty ochrzczonych tych, którzy niegdyś „odeszli” (ChL 30).

B. Kryteria rozeznania darów charyzmatycznych wymienione w Liście Kongregacji Nauki Wiary do biskupów Kościoła katolickiego „luvenescit Ecclesia” O relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi dla życia i misji Kościoła

Jakie są zatem oznaki autentyczności darów charyzmatycznych?

a) **Prymat powołania każdego chrześcijanina do świętości**. Wszelka rzeczywistość, rodząca się z uczestnictwa w prawdziwym charyzmacie, zawsze powinna być narzędziem służącym świętości w Kościele, a zatem pomnażaniu miłości i prawdziwemu dążeniu do doskonałości miłości.

b) **Zaangażowanie w misyjne głoszenie Ewangelii**. Prawdziwe charyzmaty są to «dary Ducha włączone w ciało Kościoła, skierowane ku centrum, którym jest Chrystus, skąd się rozchodzą jako bodziec dla ewangelizacji». W ten sposób powinny one urzeczywistniać «zgodność z apostolskim celem Kościoła», ukazując wyraźnie «zaangażowanie misyjne stając się w coraz większym stopniu podmiotem nowej ewangelizacji».

c) **Wyznanie wiary katolickiej.** Przeżywanie charyzmatu winno być przestrzenią wychowania do wiary «wyrażającej się w tym, że przyjęcie i przepowiadanie prawdy o Chrystusie, Kościele i człowieku odbywa się zgodnie z jej autentyczną interpretacją Nauczycielskiego Urzędu Kościoła»; dlatego trzeba unikać wykraczania «poza (proagon) naukę Kościoła i wspólnotę kościelną»; gdyż jeśli «nie trwamy w nich, nie jesteśmy zjednoczeni z Bogiem Jezusa Chrystusa (por. 2 J 9)».

d) **Świadectwo rzeczywistej komunii z całym Kościołem.** Wiąże się z tym «synowskie odniesienie do papieża, który jest trwałym i widzialnym źródłem jedności Kościoła powszechnego i do biskupa, będącego „widzialnym źródłem i fundamentem jedności Kościoła partykularnego”». Z tego zaś wynika okazywanie «lojalnej gotowości do przyjmowania ich nauki i pasterskich zaleceń», jak również «gotowości uczestniczenia w przedsięwzięciach i działaniach Kościoła zarówno na szczeblu lokalnym, jak krajowym i międzynarodowym; zaangażowanie w dziedzinie katechezy i pedagogiczne umiejętności w wychowywaniu chrześcijan».

e) **Uznanie i szacunek dla wzajemnej komplementarności innych komponentów charyzmatycznych w Kościele.** Z tego wypływa wzajemna gotowość do współpracy. W istocie, «jasnym znakiem autentyczności jakiegoś charyzmatu jest jego eklezjalność, jego zdolność do harmonijnego włączenia się w życie świętego Ludu Bożego dla dobra wszystkich. Autentyczna nowość wzbudzona przez Ducha nie potrzebuje rzucać cienia na inne duchowości i dary, aby potwierdzić samą siebie».

f) **Akceptacja czasu próby w rozpoznawaniu charyzmatów.** Ze względu na to, że dar charyzmatyczny może nieść ze sobą «pewien ładunek nowości w duchowym życiu Kościoła, która na początku może wydawać się niewygodna», kryterium jego autentyczności będzie objawiać się w postaci «pokory w znoszeniu przeciwności. Właściwe zaś porównywanie autentycznego charyzmatu z nowymi aspektami rzeczywistości i z utrapieniami ducha wnosi pewien stały, historyczny związek charyzmatu z Krzyżem». Pojawienie się ewentualnych napięć wymaga od wszystkich postawy większej miłości, dla dobra wspólnoty i coraz głębszej jedności eklezjalnej.

g) **Obecność darów duchowych** takich jak miłość, radość, pokój i człowieczeństwo (por. Ga 5, 22); «gorliwe życie życiem Kościoła», większe żywe zaangażowanie w «słuchanie i rozważanie Słowa Bożego»; «ożywienie umiłowania modlitwy, kontemplacji, życia liturgicznego i sakramentalnego; działalność na rzecz wzrostu powołań do chrześcijańskiego małżeństwa, do sakramentalnego kapłaństwa i do życia konsekrowanego».

h) **Wymiar społeczny ewangelizacji.** Należy zauważyć, że ożywiana miłością, «Kerygma posiada nieuchronnie treść społeczną: w samym sercu Ewangelii znajduje się życie wspólnotowe i zaangażowanie się na rzecz innych». W tym kryterium rozeznawania, które nie odnosi się jedynie do świeckich form życia w Kościele, podkreśla się nie tylko konieczność bycia «żywym świadectwem uczestnictwa i solidarności», ale także sprzyjania «umacnianiu w nim zasad sprawiedliwości i braterstwa». Ważne jest pod tym względem «pobudzenie do chrześcijańskiej obecności w różnych środowiskach społecznych i udział w organizowaniu i animacji dzieł charytatywnych, kulturalnych i duchowych; duch wyrzeczenia i powrót do ewangelicznego ubóstwa jako do źródła wspaniałomyślniej miłości wszystkich ludzi». Decydującą rolę ma tutaj odniesienie do społecznego nauczania Kościoła. A w szczególności «z naszej wiary w Chrystusa, który stał się ubogim, będąc zawsze blisko ubogich i wykluczonych, wypływa troska o integralny rozwój osób najbardziej opuszczonych przez społeczeństwo», której nie może zabraknąć w prawdziwej wspólnocie kościelnej (IE 18).

V. Ogólnopolska Rada Ruchów Katolickich

Rozwój ruchów w Polsce

Przez ostatnie 30 lat zrzeszenia katolików bardzo się rozwinęły zarówno liczebnie, jak i podejmując bardzo bogatą paletę apostolstwa.

Ogólna liczba członków ruchów i stowarzyszeń kościelnych w Kościele w Polsce wynosiła:

- około **400 tys.** w 1990 roku, wtedy powstawała ORRK,
- blisko 2 mln 700 tys. w 2006 roku,
- około **4 mln 200 tys.** osób (w tym 2 mln 200 tys. to członkowie Żywego Różańca)
- dane ORRK z marca 2020 roku.

Początki Rady Ruchów

Ogólnopolska Rada Ruchów Katolickich została zainicjowana 5 czerwca 1990 roku i był to owoc wcześniejszych poszukiwań jedności pośród różnorodności oraz współpracy pomiędzy ruchami i stowarzyszeniami w Polsce.

Jednym z pierwszych takich doświadczeń poszukiwania jedności było podjęcie współpracy pomiędzy Ruchem Światło-Życie a Odnową w Duchu Świętym. Miało to miejsce pod koniec lat 70-tych (1976-1980), kiedy to z jednej strony ks. Franciszek Blachnicki, założyciel ruchu Światło-Życie a z drugiej strony ks. Adam Schulz SJ, pierwszy przewodniczący Zespołu Koordynującego Odnowę w Duchu Świętym w Polsce, prowadzili rozmowy na rzecz współpracy pomiędzy ruchami, co zaowocowało między innymi wdawaniem wspólnego czasopisma (oczywiście w drugim obiegu) „Siloe. Listy do grup modlitewnych”.

Lata 80-te to czas powstawania nowych ruchów, odradzania się tych, które istniały od wieków, inicjowania ruchów, które po Soborze Watykańskim II powstały w innych krajach. Był to bardzo intensywny czas formacji dla ruchów i stowarzyszeń katolickich, ale też powolnego wychodzenia z podziemia. mimo stan wojenny i braku wolności dla działalności niezależnych od władzy komunistycznej, ruchów i stowarzyszeń. W tym czasie pogłębiały się spotkania pomiędzy różnymi ruchami, następowała wymiana materiałów i doświadczeń formacyjnych. Podejmowane były przedsięwzięcia formacyjne, w których brali udział przedstawiciele kilku ruchów.

Nie może jednak ukrywać, że istniała też dość silna rywalizacja pomiędzy ruchami, który jest lepszy, który ma lepszą formację, bardziej skuteczną, który jest bardziej pewną drogą do nieba itd.

Ta rywalizacji, choć była obecna wyraźnie, nie przeszkadzała w poszukiwaniu wspólnych dróg współpracy. I tak pod koniec lat 80-tych liderzy z kilku ruchów zajmujących się ewangelizacją zaczęli pracować nad tym, aby zorganizować przestrzeń stałej współpracy pomiędzy ruchami w Polsce. Zaowocowało to powstaniem Rady Ruchów Katolickich 5 czerwca 1990 roku, która w związku z późniejszym tworzeniem się diecezjalnych Rad Ruchów z czasem zmieniła nazwę na Ogólnopolską Radę Ruchów Katolickich. Trudno nie dostrzec w tym działaniu Ducha Świętego, który tworzył jedność szanując różnice i prowadząc do tego, że różnice ubogaczyły całą wspólnotę ruchów i Kościoła.

Utworzenie ORRK

Na spotkaniu 19 stycznia 1991 roku w Warszawie przedstawiciele 20 ruchów i stowarzyszeń katolickich formalnie utworzyli Radę Ruchów Katolickich podpisując dokument założycielki „Status Rady Ruchów Katolickich”.

Radę Ruchów Katolickich utworzyły następujące ruchy i stowarzyszenia: Akademickie Stowarzyszenie Katolickie "Soli Deo", Apostolat Maryjny, Komunia i Wyzwolenie (Comunione e Liberazione), Przymierze Rodzin, Ruch Apostolski Rodzina Rodzin, Ruch Apostolstwa Świeckich "Legion Maryi", Ruch Duszpasterski Pomocników Matki Kościoła, Ruch Fokolari, Wspólnota Kapłanów "Przymierze", Ruch ku Lepszemu Światu (Movimento per il Mondo Migliore), Ruch na rzecz "Pokolenia Jana Pawła II", Ruch Odnowy w Duchu Świętym, Ruch Rodzin Nazaretańskich, Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata "Maitri", Ruch Społeczny "Ku Cywilizacji Miłości", Ruch "Światło-Życie", Ruch "Wspólnota Krwi Chrystusa", Ruch Wspólnot "Wiara i Światło", Spotkania Małżeńskie, Wspólnota Życia Chrześcijańskiego.

Inicjatywa utworzenia Rady, jak też jej cele zostały zatwierdzone przez Episkopat Polski. Konferencja Episkopatu mianowała Asystentem Kościelnym Rady Ruchów Katolickich Księża Biskupa Edwarda Samsela.

Radę tworzą odpowiedzialni ruchów, stowarzyszeń na płaszczyźnie krajowej. Każdy z ruchów jest reprezentowany przez 2-3 osoby.

Pierwotnie Sekretariat Rady Ruchów mieścił się przy Sanktuarium św. Andrzeja Boboli u Ojców Jezuitów, w Warszawie, ul. Rakowiecka 61, a od ponad 20 lat w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski (Skwer ks. kard St. Wyszyńskiego 6).

Zasadnicze cele ORRK

Głównym celem Rady jest promowanie obecności ruchów i stowarzyszeń katolickich w Kościele i świecie. Wyraża się to między innymi w:

- wspieraniu współpracy między ruchami i stowarzyszeniami w dziedzinie ewangelizacji, apostołstwa oraz formacji,
- formacji liderów odpowiedzialnych za ruchy, szczególnie w zakresie teologii, życia duchowego, ewangelizacji i apostołatu oraz spraw społecznych,
- wspieraniu współpracy między ruchami a Episkopatem oraz biskupami w poszczególnych diecezjach,
- wspieraniu współpracy ruchów i stowarzyszeń ze środowiskami samorządów lokalnych oraz przedstawicielami Parlamentu RP,
- prezentacji wspólnej opinii ruchów i stowarzyszeń wobec władz państwowych i samorządowych,
- pomocy ruchom, w razie potrzeby, w sprawach związanych z ich życiem i organizacją, opracowywaniem statutów itp.
- promocji działalności ruchów i stowarzyszeń oraz informowaniu o niej opinii publicznej zarówno wewnątrz Kościoła, jak i w społeczeństwie,
- prowadzeniu i wspieraniu stałej refleksji teologicznej i eklesjalnej nad rozwojem oraz działalnością ruchów katolickich w Polsce,
- współpracy z ruchami oraz federacjami ruchów poza granicami Polski.

Co nas jednoczy?

Charyzmatem, który jednoczy nas w Ogólnopolskiej Radzie Ruchów oraz w Diecezjalnych Radach Ruchów jest dar budowania jedności Kościoła pośród różnorodności. Jest to praca nad wcielaniem pragnienia Jezusa: „aby byli jedno”.

Drugim darem, który nas jednoczy to dostrzeganie dobra, jakim dla Kościoła i społeczeństwa są małe grupy, wspólnoty, w których ludzie pragną bardziej radykalnie żyć Ewangelią we współczesnym świecie. Uczą się być ludźmi świętymi pośród tego świata, ludźmi zjednoczonymi z Bogiem.

Trzecim darem jest troska o rozwój powołania oraz apostołstwa ludzi świeckich.

Budowanie jedności pośród różnorodności dokonuje się dzięki otwarciu się na działanie Ducha Świętego, który buduje wspólnotę Kościoła, ale jesteśmy w tym czasami osamotnieni. Wielu zgadza się z samą ideą, z istotą charyzmatu budowania jedności pośród różnorodności, ale brakuje im czasem sił, i energii, aby to w sposób praktyczny czynić.

Stąd trzeba nieustannie zachęcać, inspirować i cieszyć się każdym nawet tylko częściowym podjęciem współpracy. Czasy, gdzie to biskup nakazał i wszyscy się stawiali jak jeden mąż już minęły. Teraz trzeba wychodzić do ludzi ciągle na nowo i zapraszać ich, przypominać, zachęcać, aby podjęli ten wysiłek.

Tak jak na początku powstawania zarówno ORRK, jak i DRRK najważniejsze było spotkanie się przedstawicieli ruchów, poznawanie ich różnorodności, uporządkowanie relacji z pasterzami, podejmowanie wspólnych spotkań, kongresów oraz pewnych działań apostołskich, tak dziś stoją przed nami nowe wyzwania.

Aktualna sytuacja ORRK

Aktualnie Rada skupia liderów 70 większych ruchów i stowarzyszeń działających na terenie Polski, są to przedstawiciele 3,5 mln członków tych ruchów. ORRK współpracuje z wieloma innymi ruchami a na Kongresy Ruchów i większe spotkania zapraszani są liderzy ze 140 ruchów i stowarzyszeń działających na płaszczyźnie ogólnopolskiej.

W grudniu 1994 r. po I Ogólnopolskim Kongresie Ruchów Katolickich, który odbył się w czerwcu 1994 r. powstała pierwsza Diecezjalna Rada Ruchów w archidiecezji białostockiej. Aktualnie w 32 diecezjach działają Diecezjalne Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, które skupiają przedstawicieli ruchów, stowarzyszeń, wspólnot, grup działających na terenie danej diecezji. Współpracują one z Ogólnopolską Radą Ruchów.

ORKK organizuje co roku 2-4 spotkania ogólnopolskie, które skoncentrowane są na formacji liderów ruchów oraz poruszają aktualne problemy i wyzwania przed jakimi stoją ruchy w swojej działalności.

Co kilka lat ORRK organizuje Ogólnopolskie Kongresy Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, na które zapraszani są wszyscy liderzy ruchów i stowarzyszeń katolickich z Polski a czasami również przedstawiciele z innych krajów Europy. W Kongresach biorą również udział przedstawiciele Konferencji Episkopatu Polski, zapraszani są też przedstawiciele Stolicy Apostolskiej (Papieskiej Rady ds. Świeckich lub innych dykasterii). Do tej pory odbyły się cztery Kongresy:

- I Ogólnopolski Kongres Ruchów i Stowarzyszeń w czerwcu 1994 r.;
- II Ogólnopolski Kongres Ruchów i Stowarzyszeń w listopadzie 2000 r.;
- III Ogólnopolski Kongres Ruchów i Stowarzyszeń w latach 2005 - 2007 r. W ramach tego dłuższego Kongresu odbyło się 14 Kongresów Tematycznych, poruszających różnorodne obszary apostołstwa ruchów;
- IV Ogólnopolski Kongres Ruchów i Stowarzyszeń w czerwcu 2014 r.

Kongresy gromadziły od 600 do 2000 liderów oraz kapłanów.

Poza tym w ramach diecezji organizowane są co kilka lat Diecezjalne Kongresy Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich.

Natomiast w ramach bieżącej pracy w każdej diecezji odbywają się 2-3 razy w roku spotkania odpowiedzialnych za ruchy, w których często uczestniczy biskup diecezji.

Bieżąca praca ORRK

ORKK posiada stały Sekretariat ORRK, który prowadzi Krystyna Bolewska a mieści się w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski.

Bieżąca praca prowadzona jest przez Zespół Koordynujący ORRK składający się z 7 osób z różnych ruchów.

Wytuczanie kierunku działalności ruchów i ich rozwoju jest podejmowane w ramach Rady Programowej ORRK liczącej, wraz z biskupem asystentem 23 osoby z różnych ruchów.

Skład Zespołu Koordynującego oraz Rady Programowej jest wybierany przez liderów ruchów w obecności biskupa asystenta ORRK.

Co miesiąc wydawany jest „Serwis ORRK” biuletyn dla liderów i asystentów ruchów oraz stowarzyszeń katolickich, rozprowadzany jest drogą elektroniczną i trafia do około 700 tysięcy osób w Polsce oraz do Polonii 70 w krajach.

Aktualnie delegatem Konferencji Episkopatu Polski ds. Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich oraz asystentem kościelnym ORRK jest bp Adam Wodarczyk, a przewodniczącym Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich o. Adam Schulz SJ.

Do tej pory, przez 30 lat działania ORRK, odbyło się ponad 170 Ogólnopolskich Spotkań ORRK, 4 Ogólnopolskie Kongresy Ruchów. Uczestniczyliśmy w 3 Ogólnoświatowych Kongresach Ruchów w Watykanie oraz kilkunastu europejskich. W diecezjach zorganizowano ponad 200 Kongresów Diecezjalnych.

Trudno natomiast zliczyć wszystkie przedsięwzięcia apostołskie i formacyjne organizowane przez ruchy, lub w których członkowie ruchów brali aktywny udział zarówno w Kościele w Polsce, jak i na całym świecie.

Raz w roku organizowane jest spotkanie księży odpowiedzialnych za ruchy w poszczególnych diecezjach. Jest ono organizowane przez Biskupa odpowiedzialnego za ruchy i stowarzyszenia w ramach KEP oraz przewodniczącego ORRK. Uczestniczą w nim księża z ponad 30 diecezji.

Ruchy w diecezji

Wspieranie rozwoju grup, wspólnot, ruchów oraz zrzeszeń w diecezji, a więc różnorodnych form zrzeszania się katolików. Ważne, aby być w tym otwartym na różne formy zrzeszania się, nie tylko te tradycyjne.

Szerzenie teologii zrzeszeń, a więc eklezjologii, która mówi również o wadze zrzeszeń jako ważnej formie życia Kościoła. Szerzenie idei Kościoła jako wspólnoty wspólnot w misji, Kościoła jako komunii różnorodnych wspólnot.

Dotarcie do nowych grup, wspólnot, które powstają na terenie diecezji a nie mają kontaktu z pasterzami, aby i one mogły się odnaleźć bardziej we wspólnocie Kościoła lokalnego.

Organizowanie wspólnych spotkań między ruchami, diecezjalnych kongresów ruchów, spotkań na poziomie dekanatu czy parafii, które mają na celu wspieranie różnorodnych form współpracy pomiędzy ruchami, podejmując wspólne projekty ewangelizacyjne oraz apostołskie.

VI. Aktualne dane o ORRK

Zespół Koordynujący Ogólnopolską Radą Ruchów Katolickich

Helena Buczkowska - Ruch Focolari, Sekretarz ZK ORRK

Małgorzata Czapska - Komunia i Wyzwolenie

Jakub Kiersnowski - Klub Inteligencji Katolickiej w Warszawie

Teresa Michałowska - Katolickie Stowarzyszenie Kolejarzy Polskich

Regina Pruszyńska - Federacja Sodalicji Mariańskich w Polsce,
Wiceprzewodnicząca ORRK

O. Adam Schulz SJ - Wspólnota Życia Chrześcijańskiego, Przewodniczący ORRK

Wojciech Terlikowski - Ruch Światło-Życie

Rada Programowa ORRK

1. Ks. Marek Sędek, Ruch Światło-Życie

2. Monika Wojciechowska, Odnowa w Duchu Świętym

3. O. Włodzimierz Tochmański OCD, Bractwo Szkaplerza Świętego NMP z Góry Karmel

4. Anna Maria Kolberg, DRRK Diecezji Pelplińskiej

5. O. Romuald Kszuk, Ruch Szentszacki

6. Ks. Roberto Saltini, Ruch Focolari

7. S. Mariola Ziółkowska USJK/ ks. Grzegorz Wiśniewski, Eucharystyczny Ruch Młodych

8. Jerzy Grzybowski, Spotkania Małżeńskie

9. śp. Marek Koryciński, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”

10. s. Anna Ozon SAC, Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego

11. Teresa Bazyłko-Boratyn, Legion Maryi

12. Krzysztof Ziółkowski, Klub Inteligencji Katolickiej w Warszawie

13. Katarzyna Rymasz, Ruch Equipes Notre-Dame

14. Dariusz Dębiński, Ruch „Totus Tuus” Diecezji Warszawsko-Praskiej

15. Jolanta Łubkowska, Polski Związek Kobiet Katolickich

16. bp Adam Wodarczyk, asystent kościelny ORRK

17. 7-osobowy Zespół Koordynujący ORRK

Lista ruchów i stowarzyszeń katolickich skupionych w ORRK

(stan na maj 2020 r.)

Akademicki Ruch Misyjny
Apostolstwo Modlitwy
Bractwo Szkaplerza Świętego NMP z Góry Karmel
Droga Neokatechumenalna
Dzieło Osobistego Poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu
Equipes Notre-Dame - Polska
Eucharystyczny Ruch Młodych (ERM)
Federacja Sodalicii Mariańskich
Forum Kobiet Katolickich
Franciszkański Zakon Świeckich
Katolickie Stowarzyszenie "Civitas Christiana"
Katolickie Stowarzyszenie Filmowe im. Św. Maksymiliana Marii Kolbego
Katolickie Stowarzyszenie Kolejarzy Polskich
Katolickie Stowarzyszenie Sportowe RP
Katolickie Stowarzyszenie w Służbie Nowej Ewangelizacji "KOINONIA ŚW. PAWŁA"
Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców
Klub Inteligencji Katolickiej w Warszawie
Klub Zbieraczy Znaków Poczтовых o Tematyce Religijnej "Święty Gabriel"
Komunia i Wyzwolenie (Comunione e Liberazione)
Matki w Modlitwie
Odnowa w Duchu Świętym
Polski Związek Katolicko-Społeczny
Polski Związek Kobiet Katolickich
Porozumienie Klubów Inteligencji Katolickiej
Przymierze Rodzin
Ruch Apostolatu Emigracyjnego
Ruch Apostolski Czcielieli św. Michała Archanioła
Ruch Apostolski Pomocników Matki Kościoła
Ruch Apostolski "Rodzina Rodzin"
Ruch Apostolstwa Świeckich "Legion Maryi"
Ruch "Dla Lepszego Świata" (Movimento per il Mondo Migliore)
Ruch "Gaudium Vitae"
Ruch Ekologiczny Św. Franciszka z Asyżu
Ruch Kultury Chrześcijańskiej "Odrodzenie"
Ruch Obrony Życia im. ks. Jerzego Popiełuszki
Ruch Rodzin Nazaretańskich
Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata MAITRI
Ruch S.O.S. - Obrony Poczętego Życia
Ruch Społeczny "Ku Cywilizacji Miłości"
Ruch Światło-Życie (w tym Domowy Kościół)
Ruch Szensztacki
Ruch "Totus Tuus" (Kościelna Służba Porządkowa Archidiecezji Warszawskiej)
Ruch "Totus Tuus" (Kościelna Służba Porządkowa Diecezji Warszawsko-Praskiej)
Ruch "Wspólnota Krwi Chrystusa"
Ruch Wspólnot "Wiara i Światło"
Rycerstwo Niepokalanej
Spotkania Małżeńskie
Stowarzyszenie Chrześcijańskich Dzieł Wychowania
Stowarzyszenie Cichych Pracowników Krzyża
Stowarzyszenie Cudownego Medalika
Stowarzyszenie Ewangelicznej Pomocy Więźniom "Bractwo Więzienne"

Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego "Zawisza", Federacja Skautingu Europejskiego
Stowarzyszenie Komunikacji Społecznej SIGNIS Polska
Stowarzyszenie Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo
Stowarzyszenie "Parafiada" im. św. Józefa Kalasancjusza
Stowarzyszenie Świętego Izydora Oracza
Stowarzyszenie Wspólnota W MISJI
Stowarzyszenie Życia Apostolskiego Dzieło Maryi (Ruch Focolari)
Świecki Zakon Karmelitów Bosych
Towarzystwo Ducha Jezusowego
Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta (Koło Warszawskie)
Towarzystwo Powściągliwość i Praca
Wspólnota "Chemin Neuf" Nowa Droga
Wspólnota Trudnych Małżeństw SYCHAR
Wspólnota Życia Chrześcijańskiego
Wspólnoty Wieczernikowe
Zakon Rycerzy Jana Pawła II
Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego
Związek Chórów Kościelnych CAECILIANUM
Żywy Różaniec

Ruchy współpracujące z ORRK, uczestniczące w Kongresach Ruchów

Akcja Katolicka
Apostolstwo Pomocy Duszom Czyścącym
Apostolstwo Dobrej Śmierci
Apostołki Zmartwychwstania
Archikonfraternia Literacka
Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa
Caritas Polska
Dzieło Odbudowy Miłości, D.O.M.
Grupy Apostolskie Archidiecezji Krakowskiej
Human Life International-Europa
Katolicki Ośrodek Adopcyjno-Wychowawczy w Warszawie
Katolickie Stowarzyszenie „Ognisko Światła i Miłości”
Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Polskich
Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży
Katolickie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych
Katolickie Stowarzyszenie Pielęgniarek i Położnych Polskich
Oblaci Benedyktyńscy
Polska Federacja Ruchów Obrony Życia
Polskie Stowarzyszenie Chrześcijańskich Przedsiębiorców
Ruch Apostolski Czcieli św. Michała Archanioła
Ruch Krzewienia Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego
Ruch Rodzin Polonijnych w Europie
Rycerstwo św. Michała Archanioła
Salezjańska Organizacja Sportowa RP
Stowarzyszenie Apostołów Bożego Miłosierdzia „Faustinum”
Stowarzyszenie Farmaceutów Katolickich Polski
Stowarzyszenie Rodzin Katolickich
Stowarzyszenie "Wspólnota Nowego Przymierza"
Światowy Ruch Katolików na rzecz Środowiska - GCCM Polska
Towarzystwo św. Edyty Stein
Wspólnota Chleba Życia
Wspólnota Chrystusa Ukrzyżowanego

Wspólnota Chrystusa Zmartwychwstałego „Galilea”
Wspólnota Emmanuel
Związek Centralny Dzieła Kolpinga w Polsce
Związek Harcerstwa Polskiego
Związek Harcerstwa Rzeczpospolitej

Poza tym współpracujemy z kilkudziesięcioma ruchami i stowarzyszeniami, bractwami poprzez Diecezjalne Rady Ruchów oraz Szkołami Nowej Ewangelizacji.

Diecezjalne Rady Ruchów Katolickich

1. Rada Ruchów Katolickich Archidiecezji Białostockiej
2. Rada Ruchów Katolickich Diecezji Bielsko-Żywieckiej
3. Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Archidiecezji Częstochowskiej
4. Rada Ruchów Katolickich Diecezji Drohiczyńskiej
5. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Elbląskiej
6. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Ełckiej
7. Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Gliwickiej
8. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Archidiecezji Gnieźnieńskiej
9. Archidiecezjalna Rada Ruchów Katolickich Archidiecezji Katowickiej
10. Diecezjalna Rada Ruchów, Wspólnot i Stowarzyszeń Katolickich w Diecezji Kieleckiej
11. Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej
12. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Legnickiej
13. Rada Ruchów Archidiecezji Lubelskiej
14. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Łomżyńskiej
15. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Łowickiej
16. Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Archidiecezji Łódzkiej
17. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Opolskiej
18. Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Pelplińskiej
19. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Płockiej
20. Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Archidiecezji Poznańskiej
21. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich w Radomiu
22. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Rzeszowskiej
23. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Siedleckiej
24. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Sosnowieckiej
25. Rada Ruchów Katolickich Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej
26. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Toruńskiej
27. Rada Ruchów Katolickich Archidiecezji Warmińskiej
28. Rada Zrzeszeń Katolickich Archidiecezji Warszawskiej
29. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Warszawsko-Praskiej
30. Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Włocławskiej
31. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej
32. Diecezjalna Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej

Niektóre Rady są bardziej aktywne inne mniej, ale ich istnienie pomaga ruchom w diecezjach.

Opiekunowie ruchów w diecezjach

Archidiecezja Białostocka	- ks. Dariusz Wojtecki
Diecezja Bielsko-Żywiecka	- ks. Sebastian Rucki
Diecezja Bydgoska	- ks. Arkadiusz Muzolf
Archidiecezja Częstochowska	- ks. Dariusz Nowak
Diecezja Drohiczyńska	- ks. Tadeusz Syczewski
Diecezja Elbląska	- ks. Piotr Bryk
Diecezja Ełcka	- ks. Karol Sokołowski
Archidiecezja Gdańska	- ks. Paweł Górny
Diecezja Gliwicka	- ks. Artur Sepioło
Archidiecezja Gnieźnieńska	- ks. Jacek Orlik
Diecezja Kaliska	- ks. Maciej Krulak
Archidiecezja Katowicka	- ks. Roman Chromy
Diecezja Kielcka	- ks. Sławomir Sarek
Diecezja Koszalińsko-Kołobrzaska	- ks. Radosław Siwiński
Archidiecezja Krakowska	- ks. Mariusz Susek
Diecezja Legnicka	- ks. Bogusław Wolański
Archidiecezja Lubelska	- ks. Michał Zybala
Diecezja Łomżyńska	- ks. Wojciech Nowacki
Diecezja Łowicka	- ks. Robert Kwatek
Archidiecezja Łódzka	- ks. Grzegorz Dziejewski
Diecezja Opolska	- ks. Mateusz Buczma
Diecezja Pielpińska	- ks. Janusz Chyła
Diecezja Płocka	- ks. Andrzej Janicki
Archidiecezja Poznańska	- ks. Krystian Sammler
Archidiecezja Przemyśka	- ks. Marcin Koperski
Diecezja Radomska	- ks. Piotr Walkiewicz
Diecezja Rzeszowska	- ks. Daniel Drozd
Diecezja Sandomierska	- ks. Marek Kuliński
Diecezja Siedlecka	- ks. Tomasz Bieliński
Diecezja Sosnowiecka	- ks. Grzegorz Maciejewski
Archidiecezja Szczecińsko-Kamieńska	- ks. Janusz Szczepaniak
Diecezja Świdnicka	- Wydział Duszpasterski, Kuria Diecezjalna
Diecezja Tarnowska	- ks. Jan Bartoszek
Diecezja Toruńska	- ks. Artur Szymczyk
Archidiecezja Warmińska	- ks. Wojśław Czupryński
Archidiecezja Warszawska	- ks. Zbigniew Suchecki
Diecezja Warszawsko-Praska	- ks. Dariusz Korbik WD, Kuria Diecezjalna
Diecezja Włocławska	- ks. Kamil Jakubowski
Archidiecezja Wrocławska	- ks. Wojciech Jaśkiewicz
Diecezja Zamojsko-Lubaczowska	- ks. Leszek Boryło
Diecezja Zielonogórsko-Gorzowska	- ks. Andrzej Sapięha
Ordynariat Polowy Wojska Polskiego	- ks. Maksymilian Jezierski

* * * * *

Informacje

Msza nie może stać się spektaklem telewizyjnym - kard. Sarah

Msza nie może stać się spektaklem telewizyjnym – przestrzegł prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów kard. Robert Sarah na portalu internetowym włoskiego dziennika „Il Foglio”. Uznając oczywistą użyteczność transmisji Mszy w czasie pandemii, hierarcha wezwał do unikania pułapek z tym związanych.

Gwinejski kardynał podkreślił, że żadna władza świecka nie może zawiesić publicznego sprawowania kultu i nie ma nad nim kontroli. Przyznał, że zwrócenie się przez nią do chrześcijan z prośbą o powstrzymanie się od gromadzenia się przez określony i krótki czas było „uprawnione”. Niedopuszczalne jest jednak to, że politycy pozwalają sobie na ocenianie kultu jako sprawy pilnej lub nie i zabraniają otwierania kościołów.

Jednocześnie prefekt kongregacji liturgicznej wyjaśnił, że nieprawdą jest, jakoby kult publiczny został zwieszony na czas społecznej izolacji. Za każdym razem bowiem, kiedy kapłan odprawia Mszę, nawet gdy jest sam, „sprawuje publiczny i oficjalny kult Kościoła w jedności ze swą Głową, Chrystusem i w imieniu całego Ciała” Kościoła, a więc wszystkich wiernych.

Dziękując wszystkim pracującym przy transmisjach Mszy, kard. Sarah wskazał jednak, że „obraz wirtualny nie zastępuje obecności fizycznej” – zgodnie z papieską przestroga przed pokusą wiary wirtualnej, o której Franciszek mówił 17 kwietnia. Mnożenie transmisji może akcentować „logikę spektaklu” i „poszukiwanie ludzkich emocji”, widoczne już w niektórych kościołach.

Afrykański purpurat skrytykował też próby uczynienia liturgii „przyjacielskimi i atrakcyjnymi” oraz wykorzystywania jej do działań edukacyjnych. Kapłan bowiem jest „narzędziem umożliwiającym zobaczenie Chrystusa” i „nie powinien szukać sympatii zgromadzenia stojąc przed nim jako główny interlokutor”. Dzięki społecznej izolacji księży pozbawieni parafian mogli sobie uświadomić, że „odprawianie Mszy jest skierowane do Boga Trójjedynego”. Doświadczyli „kultu Bożego majestatu”, zauważył prefekt kongregacji.

Podkreślił, że celem kultu nie jest „zdobycie widzów za pomocą kamery”, lecz jest on ukierunkowany na Boga. Dlatego w dłuższej perspektywie czasowej Msze telewizyjne mogą „szkodzić duchowemu zdrowiu” kapłana, który „zamiast patrzeć na Boga, patrzy i mówi do bożka”, jakim jest kamera.

Kardynał przestrzegł też przed „logiką skuteczności”, związaną z korzystaniem z internetu. Publikowane w nim treści oceniane są pod kątem ilości osób, które je obejrzały, podczas gdy kultowi liturgicznemu „obca jest taka skala wartości”.

Prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego zwrócił też uwagę, że w czasie pandemii „Bóg daje nam łaskę poczucia, jak bardzo brakuje nam naszych kościołów”. Postawił pytanie, czy nie nadszedł czas, by zakazać odbywania w nich „świeckich wydarzeń”. Zauważył, że bazylika św. Piotra w Rzymie, tak jak „prawie wszystkie nasze katedry”, będące żywym wyrazem wiary naszych przodków, stały się „wielkimi muzeami, deptanymi i profanowanymi na naszych oczach przez rzesze turystów, często pozbawionych szacunku do miejsc świętych. Podobnie niedziela została według niego sprofanowana, gdyż uczyniliśmy ją dniem pracy i świeckich przyjemności.

Prof. Riccardi o sytuacji we Włoszech: rząd gasi życie duchowe

Efektom obecnych działań rządu jest wygaszenie części życia Kościoła, a więc życia duchowego narodu włoskiego, który w większości ma korzenie katolickie - mówi w wywiadzie dla "Huffington Post" prof. Andrea Riccardi, założyciel Wspólnoty Sant'Egidio i były włoski minister ds. współpracy międzynarodowej. Znany z odwagi radykalnego upominania się o prawa osób wierzących, punktuje w rozmowie błędy włoskiego rządu, jak i zaniedbania strony kościelnej.

Już na początku rozmowy prof. Andrea Riccardi zaznacza, że fakt, iż po 4 maja, kiedy wejdą w życie włoskie przepisy rozluźniające dotychczasowe ograniczenia, nadal nie będzie można sprawować Mszy św. z udziałem wiernych, to bardzo poważny problem. "Tu nie chodzi o obronę korporacji, o obronę księży bardziej, niż piekarzy. Tu stawką jest Kościół, życie wspólnoty chrześcijańskiej, jej sieć solidarności na rzecz najmniejszych, jej wolność, usankcjonowana art. 7

Konstytucji i zasadami konkordatu. Ze strony rządu, przejście od zaleceń w sprawach ochrony zdrowia do całkowitej blokady posługi liturgicznej i sakramentalnej, jest wielkim skokiem poza jego kompetencje. Nie mogę powiedzieć, że jest to celowe działanie, ale jego efektem jest wygaszenie części życia Kościoła, a więc życia duchowego narodu włoskiego, który w większości ma korzenie katolickie. W ten sposób osłabia się sieć solidarności, zdolność do odparcia choroby i nadzieję na stawienie czoła przyszłości" - mówi.

Założyciel Wspólnoty Sant'Egidio odnosi się też do komunikatu, wydanego przez Konferencję Episkopatu Włoch w niedzielę, zaraz po przedstawieniu przez premiera Giuseppe Contego planu wchodzenia w tzw. "2 fazę" walki z koronawirusem, w której pominięto umożliwienie sprawowania nabożeństw z wiernymi. Komunikat ten został przez wiele środowisk uznany za bezprecedensowy, z czym zgadza się także prof. Riccardi. "Najważniejszym słowem tego komunikatu jest czasownik "wymagać, domagać się". Biskupi włoscy domagają się, aby Kościół mógł wznowić swoją działalność liturgiczną i sakramentalną, postępując według wytycznych dotyczących ochrony zdrowia. Ponownie otwiera się fabryki, przedsiębiorstwa i supermarkety, ale uważa się, że Kościół katolicki ze swoim dwutysiącletnim doświadczeniem nie jest w stanie odpowiedzialnie zarządzać przepisami dotyczącymi zachowania dystansu między ludźmi?" - zauważa. Prof. Riccardi podkreśla, że decyzja o zawieszeniu sprawowania kultu z udziałem wiernych, wynikająca z przepisów rządowych z dn. 7 marca została przyjęta przez włoskich hierarchów z bólem i w duchu współpracy z władzami, ale od tego czasu Kościół prowadził z tymi władzami rozmowy i analizy dotyczące dalszych przepisów, które należy zachować. "Czy uznano, że Kościół nie wie, jak zastosować te przepisy w swoim życiu? Teraz w tzw. fazie drugiej, Kościół nie rozumie, dlaczego potrzeby duchowe ludzi nie są brane pod uwagę. Nigdy dotąd nie byliśmy świadkami takiej ingerencji w wolność religijną. To może stworzyć zły precedens" - alarmuje. Przypomina też, że uczestnictwo w Mszach św. i nabożeństwach online nie jest wystarczającym rozwiązaniem.

"Nie na tym polega życie chrześcijańskie, które toczy się wokół niedzielnej Mszy św., z której czerpie życiodajne siły. Za sprawą takich działań ryzykujemy zgaszenie duchowej siły, której tak bardzo potrzebuje dziś ten kraj. Niemniej jednak, to samo dotyczy praktyk religijnych społeczności żydowskiej i muzułmańskiej". Pytany o to, czy spodziewał się takiego stanowiska ze strony premiera Contego, który deklaruje się jako katolik, były minister zaznacza, że w całej sytuacji nie chodzi o wiarę zwierzchnika włoskiego rządu, ale o opinię Komitetu Naukowo-Technicznego i decyzje polityczne. "Kwestią, która musi być jasna, jest to, że nie ma żadnego konfliktu między nauką a wiarą. I nie można mówić tu jedynie o Contem, ale o całej Partii Demokratycznej, która miała ustrukturalizowane relacje z Kościołem we Włoszech. Gdzie się ona podziela w tych dniach?" - pyta, podkreślając, że decyzja jest poważnym błędem politycznym.

Międzynarodowy protest przeciwko „selektywnemu systemowi zdrowotnemu”

Na stronie internetowej Wspólnoty Sant'Egidio (św. Idziego) ukazał się 20 maja, w kilku językach, apel ostrzegający przed „polityką dwóch klas” w systemie opieki zdrowotnej. „W czasie pandemii COVID-19 w wielu krajach europejskich, a także gdzie indziej, szczególnie zagrożeni są ludzie starsi. Dramatyczne liczby zmarłych w domach opieki budzą przerażenie” - czytamy w dokumencie.

Apel „Nasza przyszłość – nie bez ludzi starszych” zwraca uwagę, że w wielu krajach pojawia się „niebezpieczny model, opowiadający się za selektywnym systemem zdrowotnym, w którym życie osób starszych uważane jest za drugorzędne”. Duża podatność tych ludzi na choroby i urazy, ich podeszły wiek oraz istniejące już schorzenia mają stanowić usprawiedliwienie dla „formy wyboru na rzecz młodszych i zdrowszych”.

Przyjęcie takich okoliczności jest „nie do zaakceptowania z ludzkiego i prawnego punktu widzenia”, uważają autorzy apelu adresowanego zarówno do obywateli jak i instytucji. Zwracają uwagę, że tendencja ukazująca możliwość poświęcenia życia starszych ludzi na korzyść młodych jest coraz bardziej widoczna. Teza, że podeszły wiek ma mniejszą wartość, jest „prawnym barbarzyństwem”. Podobnie z punktu widzenia religii, praw człowieka i etyki medycznej, takie rozróżnienia są nie do przyjęcia.

Apel przypomina jednocześnie o życiowym wkładzie osób starszych: „Nie możemy pozwolić, aby umarło pokolenie, które walczyło z dyktaturami, pracowało na rzecz powojennej odbudowy i budowało Europę” - czytamy.

Apel podpisali m.in. Andrea Riccardi - założyciel Wspólnoty Sant'Egidio; były premier Włoch i przewodniczący Komisji Europejskiej Romano Prodi; filozof Jürgen Habermas; dyrektor ONZ-owskiego Sustainable Development Solutions Network - Jeffrey Sachs; prezydent Gdańska Aleksandra Dulciewicz; były przewodniczący Parlamentu Europejskiego Hans-Gert Pöttering; arcybiskup Bolonii kard. Matteo Zuppi oraz była ambasador Niemiec przy Stolicy Apostolskiej Annette Schavan.

Nastąpiło ożywienie tego, co nazywamy Kościołem domowym - abp Skworc

O tym, że nastąpiło ożywienie tego, co nazywamy Kościołem domowym, oraz o potrzebie dzielenia się Bożym Słowem mówił metropolita katowicki podczas Mszy w katedrze Chrystusa Króla. Do udziału w liturgii zostali zaproszeni małżonkowie i rodziny należące do Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie Archidiecezji Katowickiej.

W homilii metropolita katowicki z uznaniem mówił o wspólnotach rodzinnych, które – w związku z pandemią – z wielkim zaangażowaniem troszczą się o „pobożny udział w transmitowanej liturgii, aby była czasem spotkania przez Chrystusa i w Chrystusie z Bogiem”. – W duchowej przestrzeni Kościoła słuchacie Bożego słowa i jak uczniowie idący do Emaus, rozpoznajcie Pana przy łamaniu chleba – dodał. Zwrócił uwagę, że w tak trudnym czasie nastąpiło „ponowne odkrycie wartości rodziny i rodzinnego świętowania”. – Jak podają źródła, 81% badanych zadeklarowało (67% z głębokim przekonaniem), że to rodzina jest dla nich opoką w okresie epidemii – mówił metropolita katowicki. – Wydaje się – stwierdził – że czas aktualnie przeżywany wzmacnia rodziny, które na nowo odkryły siebie: radość spotkania przy stole i radość wspólnego posiłku, skąd tylko krok do spotkania przy stole eucharystycznym, do doświadczenia Emaus. Z jednej strony wzrosła świadomość społecznych funkcji i roli rodziny, a z drugiej – w wymiarze religijnym – „nastąpiło ożywienie tego, co nazywamy Kościołem domowym w szerokim tego słowa rozumieniu”. – Mieszkanie, domy (...) stały się miejscem indywidualnej i wspólnotowej modlitwy w niespotykanym zakresie – mówił metropolita katowicki. Ta soborowa, eklezjalna wizja rodziny realizuje się już poprzez małżonków, którzy „zaprosili samego Jezusa w dniu zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego”. – Teraz On Zmartwychwstały „przychodzi mimo drzwi zamkniętych z darem i pozdrowieniem pokoju”. – Przypominają się pierwsze wieki Kościoła – wspólnoty chrześcijańskiej działające w ukryciu, gdy ludzie Chrystusa gromadzili się w domach na łamaniu chleba – spuentował abp Skworc.

Małżonkom należącym do Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie dziękował za małżeńską, rodzinną modlitwę i dzielenie się Bożym Słowem. – Pewnie w ostatnich tygodniach, w związku z izolacją, prowadziliście wiele modlitewnych rozmów małżeńskich i rodzinnych z Bogiem. Może właśnie w tym szczególnym czasie więcej było dzielenia się słowem Bożym, więcej szukania drogowskazów i odpowiedzi na pojawiające się pytania. Więcej było jakże potrzebnych rozmów i wzajemnego wysłuchiwanie się. Pewnie i między pokoleniami żyjącymi pod jednym dachem i z tymi, z którymi tworzycie więzi w przestrzeni mediów społecznościowych i internetu. Jakże nie doceniać tych wszelkich form bliskości, wsparcia i jakże wam dziś za nie dziękować – mówił z wdzięcznością metropolita katowicki. Nawiązując od obchodzonego dziś IV Narodowego Czytania Pisma Świętego rozpoczynającego się Tygodnia Biblijnego wyraził życzenie, by lektura Pisma Świętego będąca stałą praktyką w Domowym Kościele stała się „powszechną, domową i codzienną”.

Ruch Maitri: dramatyczne wieści z Afryki i Aleppo

W Afryce po pustoszącej uprawy pladze szarańczy, która się wzmaga, i pandemii koronawirusa, która wywołała kryzys gospodarczy i ograniczyła kontakty między ludźmi, przyszła kolej na katastrofalne powodzie, które powodują śmierć wielu ludzi, a także niszczą plony, domy, a ze zboczy górskich spływają lawiny błota, które do niedawna były polami uprawnymi.

Ceny żywności i innych artykułów pierwszej potrzeby gwałtownie idą w górę. Afrykańczycy, którzy przeważnie żyją z dnia na dzień bez zapasów ani oszczędności, nie wiedzą rano, czy będą mieli co jeść wieczorem. Sytuacja jest bardzo poważna. Wielu ludzi straciło cały skromny dobytek i staje przed nimi widmo głodu. Głód jest też największym dziś problemem w syryjskim Aleppo. Dotyka aż 80% mieszkańców miasta. Tragiczną sytuację wojenną pogłębia kryzys gospodarczy w całym regionie Bliskiego Wschodu, a także stały spadek wartości funta syryjskiego. Panuje wielka drożyzna wywołana przez wojnę, a dodatkowo ceny idą w górę z powodu pandemii koronawirusa. Ludzie nie mogą się przemieszczać, stanęły zakłady pracy, a rodziny żyją w skrajnej nędzy. Po wojnie pocisków spadających na miasto teraz trwa wojna z głodem. Tak wielkiego głodu Aleppo nie doświadczyło od czasu wojny z Imperium Osmańskim w 1915 r.

Te problemy przybliżają nam świadectwa misjonarzy, którzy pracują na miejscu i przeżywają te dramaty razem z ludźmi, do których zostali posłani. Poznański ośrodek Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri” wspiera ich działa charytatywne. Finansujemy dożywianie dzieci w Rwandzie, cierpiącej dziś z powodu powodzi, a także w Etiopii i w Aleppo. Prowadzimy również program długofalowej pomocy dla dzieci w ramach programu Adopcja Serca – indywidualnego patronatu duchowego i materialnego nad konkretnym dzieckiem, znanym z imienia i nazwiska i zdjęć, o którym misjonarze przesyłają informacje i listy podopiecznych. W ten sposób wspieramy dzieci w Etiopii, Demokratycznej Republice Konga i w syryjskim Aleppo. Narzędziem administracyjnym poznańskiej wspólnoty ruchu „Maitri” jest Fundacja Adopcji Serca, na której konto można kierować darowizny przeznaczone na pomoc dla ofiar powodzi w Afryce i głodu w Aleppo. Więcej informacji: adopcjaserca.eu, Kontakt: Wojciech Zięba, Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata MAITRI - wspólnota poznańska, Fundacja Adopcji Serca, ul. Szamarzewskiego 3, 60-514 Poznań, tel. 508-376-866, poznan@maitri.pl

Młodzieżowy Telefon Zaufania CALM

Chcesz się wygadać? Szukasz pomocy? Boisz się koronawirusa? Zadzwoń. W taki sposób Ruch Światło-Życie Diecezji Tarnowskiej we współpracy z Fundacją AUXILIUM zachęcają młodych do telefonicznego kontaktu. 13 maja ruszył telefon zaufania Codzienna Anonimowa Linia Młodzieżowa. Przez 7 dni w tygodniu pod numerem telefonu stacjonarnego 14 692 03 45 w godz. 19.00-24.00 będą czekać animatorzy lub kapłan.

Mottem dzieła są słowa „Keep Calm and Call On!”. - Keep Calm – aby starać się, zachowywać, utrzymywać spokój zawsze, a może szczególnie w obecnym czasie, także dlatego, że telefon ma pomóc poczuć, że nikt nie musi być ze swoimi problemami sam. Call On to znaczy wezwij nas - wspólnie łatwiej sobie z czymś poradzić. To także wpadnij do nas – choćby przez połączenie telefoniczne. Poczujcie jakbyście odwiedzali przyjaciół, do których zawsze możecie bez zapowiedzenia przyjść, aby posiedzieć, porozmawiać, побыć - mówi ks. Paweł Płatek, moderator Ruchu Światło-Życie Diecezji Tarnowskiej.

Dyżury będą pełnić księża moderatorzy i animatorzy Ruchu Światło-Życie mający wieloletnie doświadczenie towarzyszenia młodym ludziom zarówno podczas oaz wakacyjnych, jak i rekolekcji weekendowych. Telefon rozpoczyna działanie z akceptacją i błogosławieństwem biskupa tarnowskiego Andrzeja Jeża.

Wspólnoty mają być szkołą miłości Boga i człowieka

Poniedziałkowej porannej Mszy św. (11 maja) w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach, transmitowanej przez Telewizję Polską, przewodniczył ks. Marcin Rozmus. - Dla nas, duszpasterzy, jest wielkim wyzwaniem współczesności, aby wspólnoty młodzieżowe były nie tyle miejscem towarzyskich spotkań, ale prawdziwą szkołą miłości Boga i człowieka - mówił Moderator Grup Apostolskich - Ruchu Apostolstwa Młodzieży Archidiecezji Krakowskiej.

Kapłan zauważył, że w życiu człowiek może obrać dwie drogi miłości - jej pełnię i pustkę. Wskazał, że jest to podobny wybór, jak dotyczący Boga. - Wybrać Go czy odrzucić. Decyduje zawsze miłość. Pełnia miłości jest wtedy, kiedy widzimy jej sens, kiedy jest odwzajemniona oraz daje prawdziwą chęć życia i rozwija nas. Natomiast pustka miłości to brak wzajemności i chęci

życia oraz w dodatku uprzykrzanie życia innym - mówił. Dodał przy tym, że Ewangelia pokazuje, że chrześcijańskie życie powinno być pełnią miłości. - Miłość to wartość ponad wszystko - najpiękniejsze, co człowieka spotyka. Jak dzisiaj zarazić człowieka miłością, jak budować dzisiaj prawdziwie i autentycznie cywilizację miłości? - zastanawiał się ks. Rozmus, zaznaczając, że słowa Jezusa: „Jeśli Mnie kto miłuje”, dowodzą, że miłość jest jedyną sensowną motywacją. - A co jest moją motywacją w życiu duchowym? Co mną kieruje? Strach przed karą za grzechy? Przymuszanie? Nakaz rodziców? A może miłość do Chrystusa? - nie unikał trudnych pytań, dopowiadając, że w miłości nic nie trzeba, ale wszystko można i że nie da się jej nauczyć czy wyczytać z ksiązek. - Do miłości można człowieka wychować. Najbardziej uprzywilejowanym miejscem wychowania do miłości jest dom rodzinny, wiemy jednak dobrze, że rodzina nie zawsze jest takim miejscem. Widzimy to dzisiaj bardzo wyraźnie, kiedy spotykamy młodych zagubionych, zachwianych w podejmowaniu decyzji czy nieodpowiedzialnych w swoich czynach - głośił.

Duchowny podkreślił, że w takiej sytuacji rodzi się wielkie zadanie dla kapłanów. - Dla nas, duszpasterzy, jest wielkim wyzwaniem współczesności, aby wspólnoty młodzieżowe były nie tyle miejscem towarzyskich spotkań, ale prawdziwą szkołą miłości Boga i człowieka. Gdzie sami młodzi dla młodych są prawdziwym znakiem i przykładem chrześcijańskiego życia - powiedział. Analizując brak zaangażowania apostołskieg katolików, stwierdził, że przyczyną jest brak miłości. - Ona hamuje starzenie się serca. To miłość daje gwarancję młodości człowiekowi. To miłość daje gwarancję młodości Kościołowi. Dlatego dzisiaj do troski o młodych są wezwani rodzice, ale również duszpasterze, wspólnoty formacyjne, jak i my wszyscy tworzący wspólnotę Kościoła - mamy otworzyć się na młodych w Kościele. Oni potrzebują nauczyć się, co to znaczy naprawdę kochać - apelował. Kaznodzieja zwrócił się także do młodych. - Proszę was dzisiaj, was młodych i was młodych młodością serca, abyśmy budowali młody Kościół, ciągle odnawiając swoją miłość, nadając jej nieustannie nową świeżość i zapał. Bądźmy otwarci na siebie nawzajem, na własne życiowe doświadczenie i życiową mądrość. Módlmy się za siebie i powierzajmy młodość Kościoła Maryi - Matce młodych serc - zakończył ks. Rozmus.

Jeśli nie będziemy się odnawiać w Duchu Świętym, stracimy ogień wiary – bp Przybylski

Jeśli nie będziemy się odnawiać w Duchu Świętym, stracimy ogień wiary i doprowadzimy do bałaganu w sobie i w świecie. Bez Ducha Świętego Kościół, każda wspólnota i każdy człowiek będą żyć jak sieroty – w poczuciu lęku i niebezpieczeństwa – powiedział w sobotę 16 maja bp Andrzej Przybylski, biskup pomocniczy archidiecezji częstochowskiej i delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Odnowy w Duchu Świętym, który w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze przewodniczył Mszy św. podczas 24. czuwania tej wspólnoty w sanktuarium jasnogórskim.

Mszę św. koncelebrowali m.in. ks. Artur Potrapeluk – przewodniczący Krajowego Zespołu Koordynatorów Odnowy w Duchu Świętym, o. Tomasz Chmielewski – opiekun Jasnogórskiej Wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym „Kana” oraz księża koordynatorzy i opiekunowie.

W homilii bp Przybylski podkreślił, że „bez odnowy w Duchu Świętym wiara będzie gasła”. – Tylko ogień Ducha Świętego może przywrócić żywą obecność Jezusa w świecie, dlatego wszyscy potrzebujemy ciągłej odnowy w Duchu Świętym. To nie jest jakiś duchowy wybuch, ale konieczność Kościoła i ludzi wiary – mówił bp Przybylski.

Jesteśmy przy Oblubienicy Ducha Świętego, aby powiedzieć, że dalej chcemy pokornie i w całkowitym oddaniu służyć Duchowi Świętemu – zazaczył.

Bp Przybylski zacytował również słowa Benedykta XVI, który pisał, że „wiera gaśnie jak niepodsypany ogień” i który wołał do Maryi, „by wyjednała dla Kościoła także dziś nową Pięćdziesiątnicę, która pozwoli wszystkim rozpaść na nowo radość i świadectwo Ewangelii”.

Duch Święty rozdaje dary i charyzmaty bardzo osobiście, ale rozdaje je najpierw Kościołowi. Odnowa w Duchu Świętym to odnowa katolicka, wierna i posłuszna Kościołowi, która doskonale rozumie, że jeśli Duch daje jej misję i charyzmaty, to nie tylko dla indywidualnego pożytku charyzmatyka, ale dla Kościoła – kontynuował delegat KEP ds. Odnowy w Duchu Świętym.

Kapłan wskazał również na św. Andrzeja Bobolę, męczennika za jedność Kościoła, św. Jana Pawła II i sługę Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. – To byli ludzie charyzmatu, oddani Duchowi Świętemu. Mieli misję w Polsce i dla Polski. Odnowa w Duchu Świętym jest powołana przez Ducha, by również odnawiać oblicze tej ziemi – podkreślił.

Tegoroczne czuwanie Odnowy w Duchu Świętym przebiegło pod hasłem: „Kocham Kościół”. Podczas dwudniowego czuwania (15-16 maja) konferencje wygłosili: bp Andrzej Przybylski, ks. Artur Potrapeluk – „Czy Kościół potrzebuje dziś charyzmatyków?” oraz ks. Andrzej Grefkowicz – „Kocham Kościół”. Świadectwem miłości do Kościoła podzielił się raper TAU. Nie zabrakło również modlitwy uwielbienia.

* * * * *

II Kruczata Modlitwy w intencji Ojczyzny

Czerwiec – Aby uczestnictwo we Mszy św. było spotkaniem z żywym Jezusem i owocowało życiem Ewangelią w codzienności.

Lipiec – Niech czas wakacji będzie dla każdego spotkaniem z Bogiem Stwórcą w pięknie przyrody.

* * * * *

Kalendarz najbliższych spotkań ORRK

(o ile zniesione zostaną ograniczenia związane z zebraniem)

- 26 września - Rada Programowa ORRK
- 14 października – Spotkanie kapłanów odpowiedzialnych za ruchy i stowarzyszenia katolickie w poszczególnych diecezjach, Sekretariat KEP
- 21 listopada - Spotkanie Plenarne ORRK, Dom „Amicusa” w Warszawie, godz. 10.30

* * * * *

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich
01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; serwis.orrk@tlen.pl
Redakcja: Krystyna Bolewska, Regina Pruszyńska, O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)